Nr. 311b. Dnia 10 listopada. Wtorek. Dnia 29 października (10 listopada) 1885 r.

**Prenumerata.**

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

**Zagranicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.



— Jutro przypada uroczystość św. Marcina biskupa, która obchodzoną będzie z zupełnym odpustem w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) w nadchodzącą niedzielę, to jest dnia 15-go b. m., jutro wszakże odbędzie się o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa przed ołtarzem rzeczonego świętego.

Św. Marcin pochodził z Panonji (z Węgier) z rodziców pogan. W roku 10-ym życia został katechumenem, a w 18-ym przyjął chrzest św. i opuściwszy służbę wojskową, w której pozostawał, poświęcił się stanowi duchownemu. Zakładał klasztory i przodował innym cnotą i świątobliwością. Wyniesiony na godność biskupa turomeńskiego (Tours) spełniał jaknajgorliwiej te obowiązki. Zmarł w roku 400-ym, mając wieku lat 80.

## Przegląd polityczny.

Już na drugiem, sobotniem posiedzeniu konferencji stambulskiej sprzeczności zapatrywań mocarstw na rozwiązanie kwestji rumelijskiej jasno się zarysowały. Trzy mocarstwa środkowo-europejskie w duchu wspólnie ułożonego programu zażądały, ażeby przywrócenie *status quo ante* w Rumelji przyjętem zostało za podstawę rozwiązania. Przedstawiciele „innych" mocarstw, jak się wyraża Ajencja Havasa, a zatem zapewne Anglji i Francji, zastrzegli się przeciw takiemu ograniczeniu programu narad. Żądaniu ich musiano uczynić zadość, otwartem przeto zostało pole do wszelakich kombinacyj, umożebniających rozwiązanie.

Anglja broni dotąd zarówno unji osobistej jak księcia Aleksandra i wyraża poglądy biegunowo przeciwne poglądom Rosji. Włochy gotowe są przyjąć w zasadzie *status quo ante*, ale tylko w połączeniu z reformami, jakich domaga się ludność rumelijska. Król Milan tymczasem posunął się o krok dalej. Nie poprzestaje on już na przywróceniu dawnego stanu rzeczy w Rumelji, ale żąda rękojmi, że podobne wypadki, jak zamach stanu w Filipopolu, więcej się nie powtórzą. Król Milan powtórzył tylko słowa, wygłoszone o tydzień pierwej w odpowiedzi rządu greckiego na przedstawienia mocarstw.

A zatem położenie streszcza się tak: Myśl egzekucji błąka się pomiędzy niebem i ziemią. Z tej niezgody mocarstw korzysta książę Aleksander i przygotowuje swój ludek bułgarski do oporu. Serbja i Grecja żądają sprostowania granic, czyli mówiąc wyraźniej, powiększenia swych terytorjów. Kto ma im takowe zapewnić? W Belgradzie ani w Atenach jasno nie zdają sobie dotąd sprawy z tego pytania.

Oto trafny obrazek rodzajowy, jaki kreśli korespondent *Journal des débats* z Aten:

„Gdy przed czternastoma dniami wylądowałem w porcie pirejskim, oddałem się pod opiekę cicerona. Droga z Pireju do Aten jest pustą, łysą i nudną, stworzoną przeto do nawiązania rozmowy politycznej z przewodnikiem. „Będziecie prowadzili wojnę?"— zapytałem cicerona. „Bezwątpienia!"— odpowiedział, prostując się hardo. „A z kim?" Cicerone milczał przez chwilę, musnął ręką po czole i odpowiedział nareszcie prosto i szczerze: „Tego to nie wiem!" Ta pierwsza rozmowa, jaką miałem w Atenach, powtórzyła się już odtąd niejednokrotnie z każdym, kto mnie spotykał: mężczyzna czy kobieta, mieszczanin czy wieśniak, dziennikarz czy garson lub kramarz. Nie śmiejcie się: grecy nie wiedzą na kogo się gniewają, wiedzą tylko, czego chcą... Chcą Macedonji i Epiru."

Mniej więcej taką rozmowę możnaby przeprowadzić w Belgradzie.

Jeżeli taki stan rzeczy dobrze rozważymy, jeżeli rozejrzymy się w tem co wyraża jednomyślnie prasa angielska, a mianowicie np. *Standard*, który powiada: „Im bardziej Rosja stara się pokazać swój gniew na bułgarów i księcia, tem jaśniej ze strony Anglji należy jej powiedzieć, że w tym samym stopniu zyskują sympatje angielskie, w jakim tracą rosyjskie", jeżeli przeto obejmiemy okiem cały ten widnokrąg sprzeczności, natenczas owładnąć nami musi radykalny sceptycyzm, a konferencja stambulska przestanie nam się wydawać talizmanem na zażegnanie grożącej zawieruchy.

Z Berlina donoszą już teraz, iż rząd rosyjski, przewidując niepowodzenie konferencji, porusza w drodze poufnej myśl kongresu europejskiego celem dokonania rdzennej rewizji traktatu berlińskiego. Nie wątpić, że taka rewizja okazała się potrzebną, ale kiedy mocarstwa w jednej sprawie rumelijskiej napotkały na tyle trudności, to ileż sprzecznych interesów weszłoby w grę, gdyby cały porządek dzisiejszy na Wschodzie miał być poddanym krytycznej analizie?

Nikt dzisiaj w Europie nie ma odwagi wystąpić z pomyślnym horoskopem dla konferencji, nawet *Norddeutsche allgemeine Ztg* przemawia półgłosem, jakkolwiek podobno ks. Bismark spracował się ostatniemi czasy okrutnie nad wprowadzeniem jakiegoś ładu i harmonji w rozbity koncert europejski.

*Br. Z.*

## Członkowie konferencji stambulskiej.

*Konstantynopol* 5-go listopada.

Dzisiaj nareszcie ma zgromadzić się konferencja rumelijska. Ambasadorowie oświadczyli W. Porcie przez usta swojego seniora hr. Corti, że ukończyli narady wstępne i gotowi są przystąpić do rozpoczęcia narad urzędowych.

W przededniu tej ważnej chwili pragnę zapoznać was bliżej z aktorami konferencji, którą sceptycy przyrównywają—może niesłusznie—do tragikomedji.

Prezydować będzie prześwietnemu zgromadzeniu obecny minister spraw zewnętrznych W. Porty, Said basza.

Liczy on obecnie lat przeszło pięćdziesiąt, jakkolwiek wygląda o wiele starzej. Jest wzrostu średniego, tłusty i okrągły, o siwych włosach i takiejże brodzie; fizjognomja orjentalna, niczem zresztą niewyróżniona.

Pochodzi z rodziny kurdyjskiej, piastował posady wicegubernatora w Karsie, Cyprze i Warnie. Gdy Warna przeszła w posiadanie Bułgarji, przybył do Konstantynopola i został wkrótce ministrem spraw zewnętrznych. W tym charakterze uczestniczył w konferencji egipskiej, która poprzedziła zbombardowanie Aleksandrji. Później prowadził bezowocne układy z lordem Dufferinem o wspólną akcję angielsko-turecką w Egipcie. Po bitwie pod Tel el Kebirem Said basza ustąpił z łona W. Porty i objął urząd ambasadora tureckiego w Berlinie, zkąd dopiero po wybuchu rewolucji rumelijskiej powołanym został znów do Konstantynopola na urząd ministra spraw zewnętrznych.

Po lewicy jego zajmie miejsce drugi przedstawiciel Turcji, Serwer basza.

Jest to człowiek smukłej budowy, ruchów wytwornych i żywych, twarzy pełnej wyrazu, bystrych oczów; widać, że kiedyś był pięknym... Liczy lat 60.

Pochodząc z dostojnej rodziny tureckiej, odebrał wychowanie europejskie, staranne i wykwintne; od lat najmłodszych poświęcił się zawodowi dyplomatycznemu. Już w młodości reprezentował Turcję przy koronacji Cesarza Aleksandra II-go i zwrócił wówczas na siebie powszechną uwagę wytwornością swych manier dworskich.

Powróciwszy do Konstantynopola, ożenił się. Proponowaną sobie posadę przy poselstwie tureckiem w Wiedniu odrzucił, nie chcąc rozłączyć się z młodą małżonką. W Turcji nie ma zwyczaju brać żony za granicę. Ówczesny minister spraw zewnętrznych Ali basza, rozgniewany tym brakiem karności, przysiągł sobie, że Serwerowi nie da więcej posady w ciele dyplomatycznem i—przyrzeczenia dotrzymał.

Przez lat trzynaście Serwer żył w nieczynności; dopiero pamiętny przyjaciel Rosji, Mahmud Nedim basza, powołał go do gabinetu w charakterze ministra spraw zewnętrznych. Trzy razy Mahmud upadał i wznosił się; trzy razy temuż samemu losowi ulegał i Serwer basza.

Podczas wojny turecko-rosyjskiej, gdy rosjanie stanęli już pod Adrjanopolem, W. Porta wysłała Serwera baszę, aby układał się o pokój. W obozie rosyjskim zatrzymano go tak długo, dopóki główna kwatera nie została przeniesioną do San-Stefano. Serwer podpisał traktat sanstefański. Obecnie pełni on funkcję ministra sprawiedliwości.

Po prawicy przewodniczącego ustawiono fotel dla przedstawiciela Niemiec, p. v. Radowitz. Jest to człowiek wzrostu średniego, wytwornych form towarzyskich, o gładko wygolonem obliczu, czarnych, starannie utrzymywanych wąsach i parze świecących fosforycznie, czarnych, bystrych oczów.

Pan Radowitz jest dziś najpotężniejszą figurą w Konstantynopolu, wywiera bowiem najsilniejszy wpływ na sułtana. Prawie codziennie bywa wzywanym do pałacu i przez padyszacha pytanym o radę. Jemu to właśnie udało się nakłonić Abdul Hamida do zgodzenia się na konferencję.

Sąsiadować z nim będzie po prawej stronie przedstawiciel Austrji, baron Calice. Wysoka to, szerokobarczysta postać o wejrzeniu marsowem. Na szerokim karku spoczywa potężna głowa; twarz ostro zarysowana zwiastuje charakter energiczny, imponujący; podobniejszym jest do wojskowego niż do dyplomaty. Tylko pełne wyrazu, spokojne oko dowodzi przenikliwego rozumu i wielkiej znajomości ludzi. Dla swej bezwzględności w traktowaniu rzeczy i osób budzi on w kołach tureckich prawdziwą trwogę. Podczas zeszłorocznej awantury pocztowej (gdy W. Porta postanowiła znieść poczty cudzoziemskie w kraju) krótkie słowo barona Calice: „iż w sprawie tej żartować nie myśli", wystarczyło do zaniechania projektu.

Markiz de Noailles, przedstawiciel Francji, jest długim i chudym. Twarz ma chorobliwie bladą, otacza ją długa, ciemna broda. Należy do starożytnej rodziny wysokiej szlachty francuskiej, która sześciu już ambasadorów nad Bosfor przysłała. Jest bardzo lubianym w pałacu sułtańskim. Jakkolwiek orleanista z przekonania, broni interesów rzeczypospolitej z energją i poświęceniem.

Obok niego po prawicy usiądzie poseł angielski p. White, postać również chuda, wysoka, prawdziwie dyplomatyczna, o twarzy troskliwie wygolonej, z długiemi tylko białemi bokobrodami. Nie jest on właściwie posłem, lecz zastępuje po wyjeździe ztąd lorda Dufferina jego następcę, sir Thorntona, który zaraz po ukończeniu obrad konferencji obejmie urzędowanie.

Najbliższy fotel przeznaczony jest dla posła włoskiego, hr. Corti. Trudnoby, patrząc na niego, przypuścić, że jest przedstawicielem wielkiego państwa. Mała ta, niepokaźna figurka, o rysach twarzy odrażająco brzydkich, w zaniedbanem ubraniu, podobniejszą jest do kramarza z przedmieścia niż dyplomaty. Od lat dziewięciu reprezentuje on Włochy w Stambule; przez pół roku bawił w Rzymie, piastując urząd ministra spraw zewnętrznych i w tym charakterze uczestniczył w obradach kongresu berlińskiego. Nie zdoławszy obronić wrzekomych praw Włoch do Trypolidy, musiał ustąpić teki komu innemu i wrócił do Konstantynopola. Świeżo mianowany posłem w Londynie, odjedzie tam zaraz po konferencji.

Pozostaje nam jeszcze scharakteryzować przedstawiciela Rosji, p. Nelidowa. Należy do starej i znakomitej rodziny; cieszy się szczególnem zaufaniem swego Monarchy. Podczas wybuchu wojny turecko-rosyjskiej był radcą poselstwa w Konstantynopolu przy hr. Ignatjewie i w tym charakterze doręczył W. Porcie akt wypowiedzenia wojny. Później przebywał w głównej kwaterze, jako doradca dyplomatyczny i podpisał traktat sanstefański. Następnie mianowany został posłem w Dreznie, zkąd powrócił przed rokiem z górą do Konstantynopola.

Tak się przedstawiają ludzie, którym przeznaczono wysoką misję przywrócenia porządku na Wschodzie.

*Hel.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ze statystycznego sprawozdania z działalności instytucyj sądów pokoju za perjod czasu od roku 1866 do 1883-go, wydanego przez ministerjum sprawiedliwości, okazuje się, iż w r. 1866-ym ilość spraw cywilnych wytoczonych przed sądy pokoju wynosiła 106,026, a kryminalnych—59,046, w roku zaś 1883 cywilnych 1,000,249 i kryminalnych 855,385. Ogólna cyfra osądzonych za przestępstwa i przekroczenia kryminalne wynosiła w r. 1866-ym 34,218 osób, a w r. 1883-im 497,848. Do sądów zjazdowych wniesiono spraw w r. 1866-ym cywilnych 3,145, kryminalnych 1,788, a w r. 1883-im pierwszych 94,130, drugich 91,204.

= Według danych urzędowych, suma opłat sądowych w sprawach cywilnych i karnych ciągle wzrastała i wynosiła za ostatnie pięciolecie przeciętnie 796,379 rs. rocznie, w r. 1884-ym wzrosła ona o 10% w porównaniu z poprzedzającym, czyli do 916,870 rs., wobec czego ministerjum finansów przewiduje w roku przyszłym powiększenie sumy tych opłat o 10%, co wyniesie ogółem 1,008,000 rs.

= Ilość rozmaitych aktów, sporządzanych u notarjuszów, wzrasta w ciągu ostatnich lat bez przerwy. Według urzędowych danych ministerjum finansów, dochód skarbu z tego źródła w Cesarstwie wyniósł w r. 1884-ym 8,357,874 rs. czyli o 823,130 rs. więcej niż w poprzedzającym. W gubernjach Królestwa Polskiego od czasu wprowadzenia przepisów prawa z d. 1-go maja r. 1884-go wysokość opłat zwiększyła się od $^2/_5$% do 4%. Wobec tych danych ministerjum finansów spodziewa się w r. 1886-ym dochodu z tego źródła z Cesarstwa i Królestwa ogółem 9,500,000 rs.

= Kasa państwa obowiązaną będzie w roku przyszłym wypłacić za konsolidowane obligacje rosyjskich kolei żelaznych 7-iu emisyj ogółem przeszło 30 miljonów rs.

= Departament górnictwa stara się wyjednać powiększenie funduszów, asygnowanych na utrzymanie zakładów naukowych górniczych. Niezbędne powiększenie wynosi, wedle obliczeń departamentu, przeszło 36,000 rs.

= Przy wszystkich gubernjalnych zarządach akcyzy w państwie ustanowione będą od roku przyszłego specjalne posady techników i urzędników do porady prawnej w celu tem skuteczniejszego wykrywania nadużyć i pociągania do odpowiedzialności winnych. Na wydatki, jakie pociągnie ustanowienie powyższych posad, asygnowaną będzie na r. p. suma 124,580 rs. Jednocześnie pensje sekretarzy pomienionych zarządów zostaną zwiększone, na co udzielony już został kredyt w sumie 25,000 rs.

= Przemysł fabryczny gubernji kaliskiej w roku 1884-ym tak się przedstawiał: fabryk i innych zakładów przemysłowych było 1,825, z 8,070 robotnikami i produkujących rocznie za 9,198,000 rs. Najwięcej rozwiniętym jest przemysł w powiatach kaliskim, konińskim i łęczyckim. Wartość produkcji w powiecie łęczyckim dosięgła do 2,500,000 rs., w dwóch zaś pierwszych przewyższa miljon rubli.

= Ze sprawozdania sądu okręgowego w Radomiu za rok 1884-ty, które w tych dniach prasę opuściło, dowiadujemy się, iż w roku tym z 1216 spraw kryminalnych (w tej liczbie 567 zaległych z roku poprzedniego) umorzono 98, osądzono 746, zaś na rok bieżący pozostało 372. Świadków przesłuchano na posiedzeniach 6,020, czyli przecięciowo na jedną sprawę wypada ich więcej niż 8. Na każde 100 spraw wyroków uniewinniających wydano 31. We wszystkich tych 1,216 sprawach było oskarżonych 2,125 osób, w tej liczbie kobiet 368; co do wyznań: prawosławnych 7, chrześcjan 451, żydów 114 i mahometan 1.

= Zarządy więzień w Warszawie, Sieradzu, Kalwarji, Łęczycy i Lublinie wysłały na kongres penitencjarny w Rzymie wyroby swoich zakładów, przeważnie z tkanin i robót stolarskich złożone. Załączono także fotograficzne podobizny niektórych robót.

= Tegoroczny pobór do wojska rozpocznie się, jak wspominaliśmy, dnia 13-go b. m. Do odbycia powinności wojskowej w r. b. kwalifikują się wszyscy młodzi ludzie, urodzeni w r. 1864-ym, jak również i ci starsi wiekiem, którzy losowali w latach ubiegłych i otrzymali prolongacje. Obowiązani do spełnienia powinności wojskowej mają się stawić do urzędu rekrutacyjnego na Pradze. Pierwszy rewir powołania: a) do losowania: 13-go b. m. powołani z cyrkułów zamkowego i sobornego; b) do superrewizji: dnia 14-go powołani z cyrkułu zamkowego, którzy losowali w latach poprzednich i korzystają z prolongacji; d. 16-go b. m. powołani z cyrkułu sobornego, którzy losując dawniej, otrzymali prolongację do r. b.; d. 17-go b. m. ci, którzy w obecnem powołaniu wyciągną losy od nru 1—160; dnia 18-go b. m. od nru 161—320; dnia 19-go b. m. od nru 321 do ostatniego. Drugi rewir powołania: a) do losowania: dnia 20-go b. m. powołani z cyrkułów bielańskiego i powązkowskiego; b) do superrewizji: dnia 21-go b. m. powołani z tychże cyrkułów, którzy losując w latach poprzednich, otrzymali prolongacje do r. b.; dnia 23-go b. m. ci, którzy obecnie wyciągną losy od nru 1—180; dnia 24-go b. m. od nru 181—360; dnia 25-go b. m. od nru 361—540; dnia 27-go b. m. od nru 541 do ostatniego. Trzeci rewir powołania: a) do losowania: d. 28-go powołani z cyrkułów wolskiego i jerozolimskiego; b) do superrewizji: d. 30-go b. m. powołani z cyrkułu wolskiego, którzy losując dawniej, uzyskali odroczenie do r. b.; dnia 1-go grudnia powołani z cyrkułu jerozolimskiego, którzy losowali w latach ubiegłych i korzystają do r. b. z prolongacji; dnia 2-go grudnia ci, którzy w obecnem powołaniu wyciągnęli losy od nru 1 do 180; d. 3 grudnia od nru 181—360; dnia 4-go grudnia od nru 361—540; dnia 5-go grudnia od nru 541 do ostatniego. Czwarty rewir powołania: a) do losowania: d. 7-go grudnia powołani z cyrkułów łazienkowskiego, nowoświeckiego i praskiego; b) do superrewizji: d. 9-go grudnia powołani z tychże cyrkułów, którzy losując w latach zeszłych, uzyskali prolongacje do r. b.; d. 10-go grudnia ci, którzy w obecnem powołaniu wyciągną losy od nru 1—180; d. 11-go grudnia od nru 181—360; d. 12-go grudnia od nru 361-go do ostatniego. Dla popisowych posiadających ulgi ze względów rodzinnych, wyznaczone będą oddzielne termina.

= Jakkolwiek niektóre pisma donosiły o całkowitem pokryciu drugiej pożyczki obligacyj miejskich, w rzeczywistości jednak zapisy wyniosły tylko rs. 1,234,800, czyli że pozostało jeszcze niepokrytych za sumę rs. 265,200, które magistrat zatrzymał sobie do dalszej dyspozycji. Upatrując zaś, iż słaby popyt na te papiery wynika między innemi i z tego, że obligacje przyjmowane są na kaucje tylko przez władzę miejską, w wykazach zaś papierów wartościowych, publikowanych przez ministerjum finansów, a wskazujących normę, podług której też papiery mają być przyjmowane na kaucje, wcale nie figurują, magistrat wniósł do władz wyższych przedstawienie o zamieszczanie obligacyj miejskich w rzeczonych wykazach z oznaczeniem normy do przyjmowania ich na kaucje, jakoteż o dozwolenie przyjmowania obligacyj miejskich w ogóle na kaucje przy wszystkich dostawach i entrepryzach rządowych. Tym sposobem, jak się zdaje, władza miejska bardzo racjonalnie wpłynie na podwyżkę kursu tych papierów, co spowoduje chętniejsze ich nabywanie; szkoda tylko, że tego przywileju nie uzyskano dawniej.

= W ciągu bieżącego tygodnia rury nowego wodociągu układane będą na ul. Marszałkowskiej po stronie wschodniej od Świętokrzyskiej do Jerozolimskiej i na Wspólnej środkiem, dlatego komunikacja na tej ostatniej ulicy będzie wstrzymana.

= Komisja techniczna komitetu kanalizacyjnego odbędzie jutro wieczorem posiedzenie. Porządek obrad jest następujący: 1) Sprawozdanie zarządu o postępie robót. 2) Dostawa sześciu przyrządów regulacyjnych dla kamer do czystej wody przy filtrach na Koszykach. 3) Dostawa wraz z ustawieniem rur i części żelaznych dla wieży ciśnień na Koszykach. 4) Dostawa pierścieni z lanego żelaza do otworów wentylacyjnych dla filtrów na Koszykach. 5) Dostawa ciosów z piaskowca dla wejść do kamer filtrowych. 6) Zamówienie w Towarzystwie udziałowem, dawniej K. Rudzki i sp., dachu żelaznego dla budynku maszyn, kotłowni i składu na węgle na Koszykach. 7) Dostawa kamienia polnego dla umocowania smoka w rzece Wiśle. 8) Dostawa cementu na rok 1886 i przejrzenie oferty fabryki cementu pod firmą „Wysoka" (st. dr. żel. Łazy). 9) Zamówienie żelaznego rezerwoaru dla wieży ciśnień w ogrodzie Saskim. 10) Oddanie robót, mających się rozebrać starych ścian rezerwoaru w ogrodzie Saskim, miejscowemu majstrowi murarskiemu Ryszardowi Steinertowi. 11) Objaśnienie, czy miano na względzie obmyślenie środków pieniężnych, jeżeli roboty kanalizacyjne i wodociągowe dalej będą prowadzone.

### = Z literatury.

* *Przegląd pedagogiczny*, wychodzący od kwietnia pod kierunkiem nowego komitetu redakcyjnego, z punktualnością, jakiej dawniej nie bywało, stara się godnie odpowiedzieć swemu niezmiernie ważnemu zadaniu.

Sześć ostatnich zeszytów są świadectwem, iż pismo coraz śmielej i pewniej kroczy drogą, jaką sobie wytknęło.

Zwracamy uwagę czytelników na artykuły: p. St. Berżańskiego „Jak powstaje w dzieciach egoizm i inne pokrewne wady"; p. Łagowskiego „Doraźna pomoc dla nauczycieli domowych"; p. H. Wernica: „Pisanie liczb do tysiąca"; p. Nałkowskiego „Uwagi krytyczne nad mapą poglądową Królestwa Polskiego"; p. Siedmiograja „Nauka rękodzieł, jako czynnik wychowawczy" oraz cenne prace p. Edwarda Siwińskiego i wiele innych, dowodzących, iż pismo nietylko stoi na wysokości dzisiejszej postępowej nauki wychowania, ale nadto stara się być o ile możności praktycznem.

W następnych zeszytach ma być umieszczony umiejętnie opracowany wybór książek kolendowych, co przy nadchodzącej gwiazdce wiele kłopotu rodzicom i wychowawcom oszczędzi.

* Znany pedagog p. Henryk Wernic zajął się przekładem dzieła prof. J. Clark-Murray'a p. n. „Podręcznik psychologji".

Praca to tem pożądańsza, że nie mamy dotąd w języku polskim żadnego obszerniejniego podręcznika psychologji, przedstawiającego tę naukę na dzisiejszem jej stanowisku.

* Świeżo wyszła z druku broszurka p. t. „Feliks Łoyko, jako ekonomista."

Obejmuje ona szczegółowy wykaz rękopismów po nim pozostałych, stanowiących olbrzymi materjał do dziejów przeszłego wieku.

Rękopisma te, któremi podobno obficie w pracach swoich posługiwał się Czacki, z bibljoteki paryskiej przeszły do Puław, a ostatecznie po przebyciu rozmaitych kolei znajdują się w zbiorach Czartoryskich w Krakowie.

* Piśmiennictwo nasze wzbogaci wkrótce kilka przekładów poważnych dzieł literatury niemieckiej francuskiej i angielskiej.

Grono młodych ludzi przystąpiło do przyswojenia językowi naszemu następnych dzieł:

„Nędza dzisiejsza i dzisiejsze przeludnienie" Maxa Scheppela.

*Das Arbeitsverhältniss gemäss dem heutigem Recht*, Lujo Brentano.

*La sociologie d'aprées l'ethnographie*, p. Charles Letourneau i *Lectures on evolution*, Tomasza Huxleya.

* Anglik Drews przetłumaczył na język swój w skróceniu „Prawo pospolite" Lengnicha, dodając komentarze zostające w związku z naszą historją.

* Wydawca *Hasyfu* zapowiada wydanie całkowitej historji synodu, niestety po hebrajsku.

Całość obejmować będzie tomów piętnaście i ukaże się w Warszawie.

### = Z teatru i muzyki.

* Grywana w ubiegłym sezonie na scenie Letniej pięcioaktowa komedja Wł. Sabowskiego p. t. „Pół miljona", wprowadzoną zostanie w dniu jutrzejszym na deski teatru Rozmaitości.

* Niedzielny poranek na rzecz Jana Królikowskiego rozpoczęty zostanie uwerturą, wykonaną przez orkiestrę teatru Wielkiego.

Następnie panna Marcello-Chraszczewska i p. Kotarbiński odegrają scenę balkonową z tragedji Szekspira „Romeo i Julja".

Trzecim numerem programu będzie czwarty akt z komedji Dumasa „Cudzoziemka", ze współudziałem p. Popiel-Święckiej, tudzież pp. Tatarkiewicza, Leszczyńskiego, Ostrowskiego i Prażmowskiego.

Scena Żółkowskiego z trzeciego aktu „Hrabiny" zakończy pierwszą część przedstawienia.

W dalszym ciągu figurują: wyjątek z „Dziadów" Mickiewicza, zatytułowany „Upiór", w interpretacji p. Ładnowskiego; scena z czwartego aktu moljerowskiego „Skąpca", którą odtworzy p. Rapacki; polonez ze „Strasznego dworu" i „Arja z kurantem", odśpiewana przez p. Myszugę.

Widowisko zakończy drugi akt tyle popularnego „Męża z grzeczności".

Bilety sprzedawane będą od jutra w dawnej kasie teatru Wielkiego, obok kontramarkarni.

O świetnym rezultacie wątpić nie można.

* W koncercie p. Horbowskiego, mającym odbyć się w dniu 28-ym b. m. w sali resursy obywatelskiej, współudział w części wokalnej przyjmą panie: Dowiakowska i Szlezygier-Kamińska, tudzież pp. Zawadzki i Adolf, uczeń pana H.

Część instrumentalną wypełnie p. Szlötzer i jeden z pierwszorzędnych skrzypków naszych.

Deklamować będzie panna Czakówna.

= Z „kiermaszu".

Komitet tegorocznego kiermaszu otrzymuje codziennie sporą liczbę deklaracyj od handlujących, którzy urządzą sklepy z ustępstwem procentu na cel dobroczynny.

W rzędzie firm znajdują się również galanteryjne, fotograficzne i t. p.

Warszawscy malarze zamierzają wystąpić z minjaturową wystawą szkiców.

Dział zabaw zyskuje coraz znaczniejszą liczbę wykonawców.

Urządzeniem komedji ma się zająć zaproszony jeden z artystów dramatycznych.

Komitet sporządza obecnie listę dam i panów, którzy zasiądą w sklepach w charakterze sprzedających.

Sądząc z projektów i przygotowań, nie należy wątpić, iż „kiermasz" będzie zarówno zajmujący, jak korzystny dla ubogich.

= Fałszywe informacje.

Słuszną robi uwagę *Dziennik łódzki*, iż większość naszych kalendarzy zawiera błędny dział informacyjny.

Tak np. kalendarz lekarski dra Rogowicza podaje liczbę lekarzy w Łodzi na sześciu, wówczas gdy jest ich trzydziestu kilku.

Niedokładność ta naraża młodych lekarzy, którzy zachęceni tak nieznaczną liczbą swych kolegów osiedlają się w Łodzi, by wkrótce opuścić to miasto.

= Czytelnia dla kobiet.

Otworzona niedawno czytelnia dla kobiet p. Marji Olędzkiej, okazała się pomysłem bardzo praktycznym.

Znalazła się nader znaczna liczba abonentek, które korzystają z możności przeglądania i czytania na miejscu książek i dzienników lub czerpania objaśnień z podręczników, słowników i encyklopedyj, w które czytelnia również jest zaopatrzona.

Bodaj, czy nie mielibyśmy słuszności, twierdząc, że zakłady podobne przydałyby się i dla mężczyzn, gdyż bibljoteka publiczna jest nie codzień i w pewnych tylko godzinach otwierana a czytelnie po cukierniach i restauracjach miewają tylko szczupłą ilość najświeższych gazet, na które zwykle trudno się doczekać.

= Zabawa zimowa.

Pewien przedsiębiorca zamierza na placu Ujazdowskim wystąpić z „zabawą zimową", w której program wejdą popisy jazdy saniami, karuzela, jazda na łyżwach i t. p.

Powodzenie zabawy jest zależne od dostatecznej ilości śniegu, a co ważniejsza od udziału publiczności, któraby zechciała oglądać to widowisko na otwartem powietrzu.

= Z muzeum pszczelniczego.

Zapowiedziane na dziś na godz. 1-szą po południu zgromadzenie ogólne członków współki muzeum pszczelniczego, w ostatniej chwili zostało odroczone do godz. 4-ej po południu.

Z tego powodu jutro dopiero będziemy mogli podać sprawozdanie z odbytych obrad i zapadłych uchwał.

= W sprawie łaźni ludowej.

Z powodu ustępu w ostatniej kronice tygodniowej Bolesława Prusa o projekcie urządzenia łaźni ludowej przy stacji filtrów na Koszykach, otrzymujemy od redakcji *Zdrowia* wyjaśnienie, którego treść przytaczamy.

Redakcja *Zdrowia* znała dawniejsze projekta założenia podobnej łaźni, a jeden z jej członków (dr Lubelski) był właśnie przed kilkunastu laty projektodawcą i poruszał tę rzecz w Towarzystwie dobroczynności oraz w jednym z dzienników, inny zaś (p. Wł. Leppert) oddawna zajmuje się kwestją urządzenia łaźni przy fabrykach.

Nie ma jednak najmniejszej konkurencji między łaźnią ludową a łaźniami fabrycznemi, gdyż te ostatnie mogłyby służyć tylko dla miejscowych i wymagałyby ze strony właścicieli pewnych ofiar materjalnych, gdy łaźnia ludowa mogłaby być prawdopodobnie nawet zyskowną dla właścicieli.

Co do odległości, to jeśli łaźnia ma być tylko jedna, zawsze do niej z pewnych dzielnic będzie daleko, okolica zaś stacji filtrów obfituje w ludność biedną.

Redakcja *Zdrowia* dając to wyjaśnienie, spodziewa się, iż ci, którzyby chcieli przyczynić się do praktycznego poparcia projektu, nie zrażą się zarzutami naszego kronikarza i że łaźnia na Koszykach mimo to powstanie.

= Anormalne stosunki.

Mieliśmy sposobność oglądać owoce, przywiezione przez jednego z obywateli z sandomierskiego.

Najokazalsze gruszki „duchessy", za jakie w owocarniach tutejszych żądają po 20 groszy, są do nabycia tam na miejscu po cenie tak niskiej, że wypada po 3 grosze sztuka.

Korzec najlepszych jabłek ma podobno kosztować tam 2—2½ rs.

Pan K. zawarł z jedną z tutejszych owocarń umowę o dostawę owoców, nader dla obu stron korzystną.

= Podniesienie płacy.

Zarząd telefonów postanowił podnieść płacę telefonistek z dotychczasowej wysokości 25 rs. na 30 rs. miesięcznie.

Podwyższenie to ma wejść w życie podobno od Nowego roku.

= Jeszcze nowe karetki.

Na mieście ukazała się jeszcze jedna nowa kolekcja jednokonnych karetek.

Najnowsze wehikuły posiadają w oknach zasłony, na których wielkiemi literami wyrażone jest nazwisko i adres właściciela.

Karetki te, oprócz barwy, nie różnią się zresztą niczem od żółtych, wprowadzonych przed dwoma tygodniami.

= Katastrofa... gęsia.

Tradycjonalna rzeź gęsi już nastąpiła...

W dniu dzisiejszym zrana widzieliśmy na ulicach wozy napełnione zabitemi gęśmi, które w chwili obecnej stanowią najbardziej pokupny towar.

Rynki za Żelazną Bramą, na Starem Mieście i placu Witkowskiego są literalnie zapełnione tem ptactwem.

Handlujący pośpieszają ze sprzedażą, za dwa dni bowiem „towar", jako okolicznościowy, straci na wartości.

= Praktyczna moda.

Tym razem z Anglji, nie zaś z Paryża, zaczyna przychodzić do nas moda noszenia butów z wysokiemi cholewami, nietylko do spaceru po mieście, ale i do kostjumu wizytowego.

Jeden z pierwszorzędnych szewców mówił nam, że nie może nastarczyć obstalunkom.

W zimie, w naszym klimacie, moda ta istotnie jest praktyczną.

= Wyścig welocypedowy.

Zapowiadany na zeszłą sobotę wyścig czterech amatorów sportu welocypedowego do skutku nie przyszedł z powodu wielkiego błota na szosie i przykrego wiatru.

Wyścig więc odłożono do następnej soboty.

Sobota wybrana została dlatego, że w tym dniu tygodnia ustaje ruch wozów frachtowych, które dla ścigających się stanowić mogą pewną przeszkodę.

= Mumja.

W tych dniach przewieziono przez Warszawę mumję, zakupioną przez jednego ze zbieraczy, w okolicach Wilna zamieszkałego.

Egzemplarz z transportem kosztował tylko 1200 fr., dzięki temu, że odkryto całe pokłady mumji pod Memphisem wybornie przechowanych.

= Owacja.

W jednym z *tingel-tanglów* tutejszych szansonistkę niemiecką, od uwielbiającej ją publiczności, spotkała onegdajszego wieczora niezwykła owacja.

Kilkunastu stałych słuchaczy kupletów wiedeńskich złożyło się na kupno wspaniałego garnituru brylantowego.

Nadto urządzoną została dla estradowej „divy" suta kolacja.

Każdy talent coś wart, trzeba tylko umieć wybrać...

= Przyjaciel młodzieży.

Są jeszcze ludzie, którzy nie szukając rozgłosu dla swoich czynów szlachetnych, spełniają je zawsze, ilekroć nadarzy się sposobność przyjścia z pomocą tym, którzy jej najbardziej potrzebują.

Takim właśnie typem szlachetnego filantropa jest pan ***, mieszczanin warszawski, któremu niejeden potrzebujący zawdzięcza poparcie nietylko pieniężne, ale i moralne.

P. K. prócz tego jest jeszcze gorącym przyjacielem młodzieży, kształcącej się w szkołach publicznych a pozbawionej środków na opłatę wpisu.

Corocznie od lat już kilkunastu opłaca wpis za 7-u uczniów i kupuje im książki a nieraz także mundurki i ciepłe płaszcze.

W r. b. pan K. cyfrę młodych przyjaciół swoich powiększył znowu o trzech i zapłacił wpis za dziesięciu uczniów, postanawiając do śmierci, „o ile fundusze mu na to pozwolą", za tyluż opłacać koszta nauki.

Dodać jeszcze należy, że pan K. jest bezdzietnym wdowcem, dosyć zamożnym, który całe mienie swoje po najdłuższem swojem życiu zapisał już na cele oświaty.

= Wiązanka tytułów.

Wpadła nam w rękę następująca karta wizytowa: „Aleksander X. na X. kawaler orderu N., radca cesarski, asystent c. k. sądu handlowego, wiceprezes i członek honorowy N. patrjotycznego stowarzyszenia pomocy, radca damskiego patrjotycznego stowarzyszenia pomocy, członek historyczno-statystycznej sekcji hodowli owoców, winogron i ogrodnictwa (?) N. N. towarzystwa popierania rolnictwa, nauk przyrodzonych i państwowych, wiceprezes N. stowarzyszenia rolnictwa i hodowli roślin, członek honorowy N. stowarzyszenia pracy kobiet, kurator honorowy i wspólnik N. powszechnego instytutu opiekuńczego, kapitan rezerwy N. korpusu milicji obywatelskiej, członek honorowy N. stowarzyszenia inwalidów, ajent główny N. towarzystwa ubezpieczeń oraz N. instytutu asekuracji życia i rent, *członek wielu towarzystw*, właściciel domu bankierskiego i wekslowego pod firmą XX w N. oraz domu bankierskiego XX."

Jakim sposobem właściciel wymienionych godności daje sobie radę z wypełnianiem tylu tak różnych obowiązków, doprawdy trudno pojąć.

= Żart inseratowy.

Coraz częściej przychodzi nam notować wypadki nadużycia działu ogłoszeń w dziennikach.

Oto nowy żarcik.

W kilku naraz dziennikach ukazało się w sobotę ogłoszenie, iż we wtorek od godz. 10-ej (tj. dzisiaj), państwo *** zamieszkali na jednej z pryncypalnych ulic, urządzają wyprzedaż za bezcen wszystkich swoich ruchomości.

Dziś od samego rana zaczęła się procesja handlarzy i rozmaitych amatorów taniego kupna.

Państwo *** wytrzymali istny szturm, aż nareszcie wywiesili na drzwiach dużą kartę z napisem: „nic nie ma do sprzedania".

Jaki był cel podającego ogłoszenia o fikcyjnej sprzedaży?—państwo *** nie mogą się nawet domyślić.

= Znalazca.

Dziś rano p. F. Skrutkowski zgubił na dworcu kolejowym pugilares, zawierający kilka tysięcy rubli w gotowiznie i papierach procentowych.

W chwili gdy p. S. wsiadał do dorożki, niewiedząc jeszcze o stracie, zbliżył się do niego jakiś wyrobnik i wręczył pugilares.

Otrzymał on 200 rs. nagrody.

Poczciwiec ten nazywa się Antoni Pełczański.

= Usłużna pasażerka.

W dniu wczorajszym w tramwaju przy ulicy Marszałkowskiej pani Z., obywatelka wiejska, nagle zemdlała.

Jedna z obecnych pasażerek wydaliła mężczyzn na galerję, celem swobodniejszego ratowania nieznajomej.

Po kilkunastu minutach pomoc okazała się skuteczną i p. Ż. przyszła do siebie, dziękując opiekunce, która wysiadła przy ulicy Pięknej.

Na najbliższym przystanku przedmiot bezinteresownej pieczołowitości spostrzegł brak portmonetki z kilkunastu rublami.

Kosztowna usłużność.

= Z figlów.

W dniu wczorajszym przy ulicy Ogrodowej dwunastoletni syn stróża, Aleksander G., uczepił się z tyłu szybko mknącego powozu.

Dojechawszy do żądanego punktu, chłopiec zeskoczył tak nieszczęśliwie, iż złamał rękę i mocno zranił głowę.

Pozbawionego przytomności odniesiono do domu rodziców.

= Wyrzucenie przez okno.

W dniu wczorajszym zdarzył się oryginalny a zarazem bardzo smutny wypadek.

Do mieszkania Stanisławy F. szwaczki, przybyła Antonina P. w towarzystwie dwóch mężczyzn, swoich krewnych.

Wizyta P. miała na celu skłonienie F. do zerwania wszelkiej znajomości z mężem P., który dał się słyszeć, iż z żoną się rozstanie i postara się o rozwód, aby F. zaślubić.

Interpelowana szwaczka nie chciała udzielić żadnych wyjaśnień.

Wówczas A. P. oraz towarzyszący jej krewni rzucili się na F. i zaczęli ją bić.

Szwaczka, wychyliwszy się przez otworzone okno, wychodzące na podwórze, poczęła wołać o pomoc.

Na krzyk F. nadbiegli sąsiedzi i dobijali się do drzwi, które były od wnętrza zamknięte.

Ktoś nawet zawezwał policji.

W tej chwili, jak zeznaje F., zanim zdołano drzwi otworzyć, A. P., silna kobieta, popchnęła wychyloną w oknie dziewczynę i ta została wyrzuconą z wysokości drugiego piętra na bruk podwórzowy.

Następstwa upadku okazały się fatalne.

Podniesiono Stanisławę F. ze złamaną nogą i ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Została ona, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwiezioną do szpitala.

Sprawczynię wypadku A. P. oraz jej wspólników odprowadzono do kancelarji cyrkułowej, celem spisania protokułu pociągającego do odpowiedzialności sądowej.

**= Podejrzenie zbrodni.**

W dniu wczorajszym na Moskiewskiej pod nrem 291 zmarła nagle Tekla Kościerzowa, żona wyrobnika.

Widziano ją przed paru godzinami zupełnie zdrową, przyczyna więc nagłej śmierci okazała się dla wszystkich zagadkową.

Sąsiedzi zaś zeznają, iż na krótko przed otrzymaniem wiadomości o nagłym zgonie Kościerzowej słyszeli w mieszkaniu denatki gwałtowną kłótnię.

To mąż jej, powróciwszy do domu, sprzeczał się z żoną.

Że sprzeczki wywiązała się bijatyka i sąsiedzi słyszeli również jak Kościerzowa wzywała pomocy.

Nikt jednak nie chciał się wtrącać do sprawy między małżonkami.

Po chwili mąż wypadł z mieszkania, oznajmiając, iż żona nagle umarła.

Ponieważ na ciele denatki znalezione zostały ślady pobicia, zachodzi więc podejrzenie zbrodni.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

---

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym na Długiej podniesiono leżącego na chodniku w stanie zupełnej bezprzytomności mężczyznę porządnie ubranego.

Został on odwieziony do szpitala ewangelickiego.

Tu w kieszeni ubrania znaleziono kartkę, w której nieznajomy zawiadamia, iż zażył przed chwilą truciznę w zamiarze samobójczym.

Powodu jednak rozpaczliwego zamiaru nie podaje.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że to jest Adam Kornacki.

Życiu K. grozi niebezpieczeństwo.

---

= Nagła śmierć.

Dziś rano na Długiej nagle zachorował Władysław Drozdowski, liczący 37 lat wieku.

Wieziony do szpitala w drodze życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

---

= Wizyta kościołów.

JE. ks. biskup djecezji płockiej, Kossowski, dokonał wizyty kościołów w dekanacie pułtuskim, w djecezji płockiej.

Pasterz rozpoczął wizyty od kościoła parafjalnego w Nasielsku, erygowanego w roku 1421-ym przez Andrzeja, opata czerwińskiego; zabawił tu trzy dni i udzielił sakramentu bierzmowania 3,109 osobom.

Ztąd wyjechał biskup do Winnicy, następnie do Pokrzywnicy, gdzie dokonał konsekracji kościoła, wzniesionego w roku 1881-ym.

W ciągu dwóch dni przystąpiło do sakramentu bierzmowania 1,040 osób.

Następnie udał się JE. do Smogorzewa, gdzie również dopełnił konsekracji kościoła i udzielił sakramentu bierzmowania 844 parafjanom.

Dalej pasterz zwiedził kościoły parafjalne w Serocku, w Zegrzu, w Popowie, w Barcicach, w Zatorach (tu się odbyła konsekracja kościoła), w Wyszkowie, w Obryttem (również konsekracja), w Lubielu, w Sokołowie, w Zambskach, w Pułtusku, w Przewodowie, w Gzach, w Gołyninie, w Klukowie i w Gąsiorowie.

Ztąd udał się JE. ks. biskup do dekanatu ciechanowskiego.

W czasie wizyty swojej w dekanacie pułtuskim pasterz bierzmował około 14,000 osób, konsekrował cztery kościoły, wizytował 23 kościołów i 4 kaplice, wreszcie przemawiał 45 razy, celebrował pontyfikalnie 7 razy, konsekrował kielichy i t. p.

= Zjazd obywateli.

W dniu 11-ym b. m. spodziewany jest w Witebsku bardzo liczny zjazd obywateli okolicznych, z powodu ogólnego zebrania towarzystwa rolniczego.

Na posiedzeniu tem, niektórzy członkowie mają podnieść kwestje pierwszorzędnej wagi, a zarazem odczytanem będzie kilka ważniejszych referatów.

Między innemi znany gorzelnik miejscowy br. Witold Elsner przedstawi swą pracę o sposobach uprawy oraz przechowywania ziemniaków, jako też i o gatunkach najodpowiedniejszych dla gorzelni.

P. Moguczy odczyta referat o sposobach spożytkowania naci kartoflanej.

Niemniej interesującą ma być praca p. Ludwika Drelinga o uprawie chmielu w celach przemysłowych.

Zresztą niewszystkie jeszcze referaty nadesłano; ostatni termin naznaczono na dzień dzisiejszy.

Posiedzenia witebskiego towarzystwa rolniczego odbywają się dwa razy do roku: na wiosnę, przed rozpoczęciem robót fabrycznych i jesienią, po ukończeniu takowych.

= Handel wywozowy.

Niemiecka *Gewerbe Ztg* donosi, że w ciągu pierwszego półrocza r. b. kupcy zagraniczni wyprowadzili z Łodzi i Tomaszowa towarów łokciowych przeszło za miljon marek.

Obecnie firma Kohna w Berlinie zamówiła u Asta w Łodzi kamieni młyńskich za 5 tysięcy marek.

= Z pow. wilejskiego.

W obecnej porze wszystkie wioski i sioła nasze obchodzą uroczyście „dziady", czyli święto umarłych.

Jest to zwyczaj odwieczny, sięgający jeszcze pogańskich czasów.

Wprawdzie z biegiem lat zmieniło się w nim wiele i prastary ten obrządek stracił swą dawną rzewność i poetyczność.

Dziś w każdej chacie zbiera się grono znajomych krewnych lub sąsiadów, a cała ceremonja polega na tem, iż w około stołu suto zastawionego i zaopatrzonego w niezbędną gorzałkę, obnoszą zapaloną gromnicę, odmawiając „Anioł pański", przyczem gospodyni wyrzuca łyżkę kaszy na ziemię.

Po uczcie dobrze podchmieleni śpiewają i modlą się za umarłych krewnych i przyjaciół, wyliczając cnoty tychże i przypominając ich dobre czyny.

Młode dziewczęta i parobczaki improwizują czasem stosowne piosenki.

Następnie stawiają za oknem na przyzbie kieliszek wódki i trochę pokarmu dla... upiorów.

Tem bowiem mają się one nasycić i nie zaglądać do chaty.

Niektórzy noszą jadło na mogiły.

Nie zapomina się przytem o ubogich i żebrakach.

Ceremonja kończy się najczęściej kompletną pijatyką.

= Z Włocławka.

„Do niedawna tak spokojne miasteczko nasze, od pewnego czasu co chwila doznaje nowych niespodzianek—pisze nasz korespondent.

Zaledwie ochłonęliśmy trochę po ucieczce Krzeczkowskiego i Grąbczewskiego, a oto znów mamy do zanotowania nowe zniknięcie.

Zniknął tu znowu z horyzontu pewien p. R., a jak powiadają, stało się to z powodu nadeszłej wiadomości o wrzekomem przytrzymaniu Krzeczkowskiego.

Popłoch spowodowany w naszej okolicy sprzeniewierzeniem tego ostatniego, jeszcze nie ustał.

Wszyscy, których sfałszowane weksle znaleziono, są w ciągłej obawie, aby takich weksli nie znalazło się jeszcze więcej niż w pierwszej chwili wykryto.

Łatwo można ocenić, jak taki stan rzeczy oddziaływa fatalnie na kredyt i zaufanie."

= Niebezpieczne starcie.

Do jednej ze stacyj kolei bydgoskiej wąską szosą fabryczną śpieszyły wczoraj jednocześnie powóz wiozący pana B. bankiera tutejszego i lekki wolant, którym z jednej z okolicznych fabryk jechała niemłoda już pani.

Wolant usiłował wysunąć się naprzód, co na wąskiej drodze nie było łatwem, rzeczywiście przy wymijaniu się nastąpiło starcie.

Ciężki powóz utrzymał się na miejscu, ale wolant się wywrócił.

Upadek był fatalny, bo woźnica pozostał bezprzytomny, a pani X. z przestrachu omdlała tak mocno, że dopiero na stacji zdołano przyprowadzić ją do przytomności.

Przestraszone konie poniosły wolant i rozbiły go do szczętu.

= Smutny wypadek.

Z nad Bugu donoszą nam o pierwszej zamieci śnieżnej, połączonej ze smutnym wypadkiem.

Wieczorem dnia 5-go b. m. zaczął padać drobny śnieg, który w ciągu nocy zamienił się w kompletną zawieruchę.

Powracający w tym czasie do domu p. Feliks Wierzgowski, właściciel Horczysk, zabłąkał się w drodze.

Nierozgarnięty furman wjechał w rów i p. W. wypadł z bryczki.

Następstwa tego upadku były straszne.

Nieszczęśliwy człowiek uległ przełamaniu krzyża.

Stangret nie poniósł żadnego szwanku, lecz nie wiedział co przedsięwziąć, aby ratować swego pana.

Dopiero nad ranem ktoś z przejezdnych udzielił pomocy.

Pan Wierzgowski został przywieziony do domu dopiero w południe.

Zanim przybył lekarz, nieszczęśliwy człowiek w strasznych cierpieniach życie zakończył.

Wypadek ten wywołał żal całej okolicy, nieboszczyk bowiem cieszył się powszechnym szacunkiem i sympatją.

Osierocił on młodą, dopiero przed półrokiem zaślubioną małżonkę.

= Fałszerze monety.

W Ubiszkach, w pow. szawelskim, odkryto kuźnię bilonu w domu Bonifacego Zubowicza.

Podrabiano tam głównie monetę 20-kopiejkową, ze stemplem z r. 1869-go.

= Samobójstwo.

Kazimierz Piotrowski, pastuszek, w okolicach Kowna, lat 13 liczący, powiesił się z rozpaczy, iż wilk porwał mu owcę ze stada, jego pieczy powierzonego.

---

= Potworna zbrodnia.

Niedawno pod Wiłkomierzem nieznani rabusie napadli na dom włościanina Jakuba Jodysa i zabili go z żoną oraz trojgiem nieletnich dzieci, poczem ofiary swe spalili razem z chatą.

W gotówce zabrać mogli najwyżej 100 rs.

---

= Pożar.

W dniu 3-im b. m., o godzinie 9-ej wieczorem, o parę wiorst od Łomży, we wsi Pniewo, należącej do p. Pieńkowskiego, pożar zniszczył wszystkie zabudowania dworskie wraz z krestencją i inwentarzem, oprócz koni cugowych i powozu, które nie były w domu.

Dwór ocalał; wszystko podobno było asekurowane.

## ZE ŚWIATA.

× **W teatrze krakowskim** debiutowała młoda warszawianka, pani Stuart. O pierwszym jej występie w komedji „As treflowy" krytyka miejscowa wyraża się bardzo pochlebnie.

× **Pomnik Kulczyckiego w Wiedniu**, przedstawiający go w wielkości nadnaturalnej, bo 9 stóp przenoszącej, w stroju ściśle historycznym, z tacą, z trzema filiżankami w lewej, a imbrykiem w prawej ręce, pośród trofeów tureckich i worka z kawą, wzniesiony został dla naszego ziomka nie kosztem miasta, jak przed kilkoma dniami wspominaliśmy, lecz kosztem p. Zwiriny, właściciela kawiarni przy zbiegu ulic Kulczyckiego (Koltschitzky-Strasse, jak teraz powszechnie w Wiedniu wymawiają) i Favoriten-Strasse na Wiedeniu, i umieszczony jest na froncie domu, nad kawiarnią. P. Zwirina, który, jak twierdzi, pochodzi także z polskiej rodziny i dawniej nazywał się Zwierzyna, po wzniesieniu pomnika podarował go miastu. Pomnik odlany jest z kompozycji bronzu w odlewni artystycznej Hernika, podług wzoru znanego rzeźbiarza Emanuela Pendla, za cenę nieprzenoszącą kosztu materjału, gdyż p. Hernik, jako także polak (do odlewni swojej przyjmuje tylko pracowników polskiego pochodzenia), pragnął pracą swoją przyłożyć się do tego dzieła. Z okazji odsłonięcia pomnika p. Zwirina wydał swoim nakładem broszurkę o Kulczyckim, ozdobioną ilustracją i rozdawał ją w licznych egzemplarzach swoim gościom na pamiątkę.

× **W Poznaniu** w tych dniach jeden ze zbieraczów starożytności sprzedał do Londynu tuzin łyżek z wizerunkiem Sobieskiego za 1,000 marek. Srebro przed półtora wiekiem odlewane było w Wenecji.

× **Król Oskar szwedzki** ogłosił pracę swoją „O wypadkach politycznych bieżącego wieku", w której między innemi mówi i o naszym kraju.

× **Obrazy Wereszczagina** wywołały w Wiedniu istną rewolucję. Mają one być ilustracją „marzeń" Ernesta Renana, zawartych w „Życiu Jezusa" tego uczonego, wskutek czego obraziły uczucia katolickie stolicy naddunajskiej.

× **Urlop na koniu.** Hr. Pejacewicz, młody oficer austrjacki z Wiednia, wziął urlop na dwa tygodnie, aby przejechać konno Górną Austrję i Karyntję. Podróż tę, wynoszącą 1,000 kilometrów, odbył rzeczywiście tam i napowrót w oznaczonym czasie.

× **Była cesarzowa Francji**, Eugenja, mieszkała tego roku w Meranie w domu byłego pruskiego podoficera, który należał do eskorty, towarzyszącej Napoleonowi III-mu z Sedanu do Wilhelmshöhe.

× **Przez gazety.** Byłej primadonnie operetki paryskiej w teatrze „Vaudeville", pani Vappereau, zachciało się w 47-ym roku życia wyjść powtórnie za mąż. W tym celu kazała ogłosić w *Petit Journal*, że posiada 30,000 franków majątku i poszukuje męża, w tych samych co ona pozostającego warunkach. Amator „małżeństwa przez gazety" zgłosił się w osobie jakiegoś Adrjana Bourcier. Poznano się bliżej, a poznawszy się, oznaczono dzień ślubu. W przeddzień jednak ceremonji zabrał ów jegomość z biurka p. Vappereau cały jej majątek i uciekł.

× **Niszczyciele torpedowców.** Admiralicja angielska postanowiła budować statki, których celem jest ścigać i niszczyć tak groźne torpedowce i obecnie wydała już rozkaz warsztatowi okrętowemu w Sheerness rozpocząć jaknajszybciej budowę takiego okrętu. Naturalnie statki tego rodzaju, których zadaniem jest równocześnie bronić większych parowców od torpedowców, muszą być bardzo lekkie i o nadzwyczajnej chyżości. Parowce te specjalnie mają 200 stóp długości i mogą unieść tylko 440 tonn.

× **Wyścigi konne.** W Melbourne odbyły się w tym czasie wyścigi konne, w których brało udział 41 koni. Piętnaście koni przewróciło się w czasie jazdy. Jeden żokiej padł bez życia na miejscu, a siedmiu innych odniosło tak ciężkie rany, iż ich musiano odesłać do szpitala. Kilka koni, z tych które upadły, również jest pokaleczonych.

× **Letarg.** W Londynie wydarzył się wypadek powrotu do życia pozornie zmarłego. Trzymiesięczne dziecię, zmarłe jakoby na spazmy, po kilku dniach zaniesiono w trumnie na cmentarz. Gdy trumnę spuszczono do grobu, obecni usłyszeli krzyk, który niebawem się po-

wtórzył. Trumnę wydobyto zaraz z grobu i gdy zdjęto wieko przekonano się, iż dziecię żyje. Wzięto je do domu i obecnie przychodzi do zdrowia.

× **Pochlebne.** „Czy słyszałeś pan śpiew panny X. po jej powrocie z całorocznej podróży?"—„Tak jest, w kilku koncertach."—„I czy spostrzegasz pan, że się wydoskonaliła?"—„Stała się o wiele przyjemniejszą."—„Jak to?" „Nie śpiewa już tyle numerów co dawniej."

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

**Na opał.**

Rutkowski i Bineuthal rs. 1 kop. 50.

— Dnia 7-go b. m., jako w rocznicę śmierci drogiej mojej Zosiuni, bezimiennie składam w kantorze ubranie ciepłe dla najbiedniejszych dziewczynek.

— Człowiek uczciwy, sumienny, rzemieślnik, który przez niewypłacalność kundmanów znalazł się w rozpaczliwem położeniu, bo w niemożności spłacenia weksli, grozi mu zupełna ruina, prosi o pożyczenie paruset rubli. Ktoby zechciał dać tę pożyczkę, raczy złożyć adres w kantorze *Kurjera* pod lit. K. K. № 25.

# Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Roemerów **Szczasna**, wdowa po Wacławie Szczasnym, b. obywatelu m. Warszawy, po ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 8-ym listopada r. b., przeżywszy lat 73. W smutku pogrążeni: córki, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na wyprowadzenie zwłok w dniu 11-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **12-ej** w południe, z domu № 94 (nowej numeracji) przy ulicy Marszałkowskiej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3714—

† Ś. p. Weronika z Piotrowskich **Wiszczyńska**, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 69, zmarła dnia 6-go listopada r. b. Stroskani: córka, wnuki i nieobecny syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, we środę, to jest dnia 11 listopada i zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na dworzec kolei żel. warszawsko-terespolskiej, zkąd zwłoki przewiezione zostaną do gub. mińskiej, dla złożenia w grobach familijnych. —3720—

† Ś. p. Józef Anzelm **Wiśniewski**, uczeń szkoły pomologicznej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 22, przeniósł się do wieczności dnia 9-go listopada 1885 r. W głębokim smutku pozostała matka, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we czwartek, to jest dnia 12-go b. m., o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3715—

† Ś. p. Miecio **Kozłowski**, jedyny syn Romana i Julji z Prochowskich małżonków Kozłowskich, przeżywszy miesięcy 2, powiększył grono aniołków. Wyprowadzenie drogich dla rodziców zwłok nastąpi w dniu 11-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **4-ej** po południu, z mieszkania przy ulicy Nowy-Świat № 40 na cmentarz powązkowski, o czem familję i życzliwych zawiadamia się. —3718—

† Ś. p. Józio **Gierman**, syn Roberta i Kazimiery ze Słomczykowskich, w dniu wczorajszym zasnął w Bogu, przeżywszy rok jeden i miesięcy 9. Ciężko dotknięci rodzice, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 11-ym listopada, to jest we środę, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej odbyć się mające. —3717

† Ś. p. Krystjan **Grosser**, obywatel m. Warszawy, zakończył życie w dniu 9-ym listopada r. b. w wieku lat 72. Stroskana żona i syn zapraszają na wyprowadzenie zwłok w dniu 12-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **2-ej i pół** po południu, z kościoła ewangelicko-augsburskiego na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —3713—

† Ś. p. Stanisław **Górecki**, właściciel dóbr Starożreby i Krzykosy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 8 listopada r. b., przeżywszy lat 52. W nieutulonym żalu pozostała żona, brat, siostra, córki i synowie zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok do miejscowego kościoła we wsi Starożreby dnia 11-go listopada, tj. we środę, a następnego dnia na pochowanie i złożenie zwłok w grobie familijnym. —3722

† We środę, to jest dnia 11-go listopada, jako w dzień imienin ś. p. Marcina **Lipieńskiego**, odbędzie się msza święta w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** rano, na którą pozostała żona z córkami i zięciem zapraszają życzliwych. —3708

† We środę, to jest dnia 11-go listopada r. b., o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Krzyża odprawioną będzie za duszę ś. p. Józefa **Steinauer**, msza żałobna, na którą pozostała żona z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3709—

† Za duszę ś. p. Marcina **Biedrzyckiego**, jego żony Marjanny, oraz Zuzanny z Biedrzyckich **Kotkoskiej**, Zuzanny **Zawalskiej**, Klemensa **Biedrzyckiego** i całej familji **Biedrzyckich**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **10-tej** zrana, we środę, to jest dnia 11-go listopada, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —3712—

# Z Cesarstwa.

*Nowoje wremja* znalazło w gazecie *Globe* wiadomość, jakoby margrabia Salisbury postanowił zatrzymać władzę w swoich rękach do początków przyszłego roku, a to bez względu na rezultaty zbliżających się wyborów. Tak więc kwestja bułgarska w każdym razie będzie obrabiana na konferencji konstantynopolskiej przez reprezentanta Anglji, otrzymującego instrukcje od margrabiego Salisbury'ego. Wiele dobrego spodziewać się ztąd nie można. Ministerjum konserwatywne użyje zapewne wszelkich środków, aby zjednać niektóre z mocarstw uczestniczących w konferencji dla partji stanowczej opozycji widokom i życzeniom Rosji. Książę Aleksander i zjednoczyciele sofijscy znajdą pewno opiekunów nietylko w Londynie, ale także i w Paryżu, a może nawet w Rzymie. Wprawdzie rząd francuski nie okazał dotąd podobnej intencji, a odpowiedź dana przez p. de Freycinet delegatowi bułgarskiemu Geszowowi nie dowodzi wcale chęci wzięcia na siebie roli obrońcy zjednoczenia, ale nie należy zapominać, że dzisiejsi doradcy prezydenta rzeczypospolitej nie czują się dość silnymi, aby iść wbrew zapatrywaniom większości partji republikańskiej, a poglądy te od pewnego czasu chylą się w stronę zbliżenia się Francji do politycznych przeciwników Rosji. Powodem takiego zwrotu ma być wrzekome sympatyzowanie Rosji z politycznemi dążeniami książąt orleańskich, czego dowodzić mają niedawne zaślubiny córki ks. de Chartres z ks. Waldemarem duńskim. Pan de Freycinet może lada chwila uledz pokusie przypodobania się tym republikanom i przyłączyć się do gabinetu londyńskiego, w jego mniej lub więcej otwartej opozycji przeciw zupełnemu przywróceniu *status quo ante* w Rumelji Wschodniej. „W każdym razie, kończy *Nowoje wremja*, można przewidywać, że ministerjum Salisbury wespół z gabinetem Salisbury'ego wystąpi z opozycją w kwestji co do księcia Aleksandra, kwestji postawionej tak jasno i pouczająco przez Rosję w sam dzień otwarcia konferencji. Kwestję tę trzeba rozstrzygnąć przed wszystkiemi innemi, a ponieważ z wielu oznak przewidywać można, że poglądy rządu rosyjskiego nie znajdą jednomyślnej zgody wszystkich państw, przeto też możliwość pomyślnego zakończenia narady konstantynopolskiej nie przestaje być bardzo wątpliwą."

Według wiadomości, jakie *Now. wr.* otrzymało z z Dżurdżi, wojska bułgarskie koncentrują się wzdłuż Dunaju od Ruszczuku do Widdynia. Najwięcej wojsk zgromadzono między Łom-Pałanką a Widdynem. W tymże samym kierunku wyruszyła kawalerja. Z wiarogodnych źródeł zapewniają, że Widdyń jest mocno ufortyfikowany i zaopatrzony w wielki zapas prowjantu.

Nowy poseł angielski przy dworze rosyjskim, p. Robert Morier, przybył w tych dniach do Petersburga. Powrócił tam również po kilkomiesięcznej nieobecności nadzwyczajny poseł i pełnomocnik rumuński p. Kreculesko.

W Petersburgu bawi obecnie dyrektor główny berlińskiego towarzystwa dyskontowego (Disconto-Gesellschaft) p. Hanseman.

Senat finlandzki został upoważniony do wystąpienia z odpowiedniem przedstawieniem ze strony finlandzkiej w przedmiocie uregulowania stosunków celnych między Finlandją a Rosją.

*Birżewyja wiedomosti* od pewnego czasu wspomniały kilka razy o prywatnym banku metalicznym, którego inicjatywa, według gazety *Now. wr.*, wychodzi od p. Nowosielskiego. Artykuły dotąd w tym przedmiocie publikowane mają charakter jedynie teoretyczny, a dowodzą one konieczności założenia podobnego banku w celu przywrócenia w państwie obiegu metalicznego. Jednocześnie zaś projekt takiej instytucji finansowej przedstawiony został rządowi. Według informacyj *Birżewych wied.*, „Rosyjski prywatny bank metaliczny handlowy"—taką bowiem ma nosić nazwę—ma mieć kapitału zakładowego dwa miljony funtów sterlingów.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

***Lwów*** 10-go listopada. — Poseł Zygmunt Kozłowski, wstępujący nanowo do sejmu galicyjskiego, przeprosił marszałka Zyblikiewicza za wyrządzoną mu podczas przeszłorocznej sesji publiczną obrazę.

***Wiedeń*** 10-go listopada. — Sesja delegacyj wspólnych zamkniętą zostanie d. 17-go b. m.

***Zagrzeb*** 10-go listopada.— Poseł Starczewicz został uwięziony.

***Sofja*** 10-go listopada.—W okolicy Trna nastąpiła utarczka pomiędzy forpocztami serbskiemi i bułgarskiemi. Jeden żołnierz serbski zabity.

**(Ajencja północna.)**

***Wiedeń*** 10-go listopada.—Na wczorajszem pełnem posiedzeniu delegacji przedlitawskiej, podczas rozpraw nad budżetem armji i marynarki, minister wojny hr. Bylandt Rheidt oświadczył w sprawie kwestji językowej: W łonie małych kompleksów znajomość języka niemieckiego nie byłaby niezbędna; w wielkiej armji wszakże, a zwłaszcza podczas wojny, środek wspólnego porozumienia się stanowi cenny węzeł duchowy i jako taki jest koniecznym. Nie cała armja bez wyjątku musi rozumieć język niemiecki, ale w szeregach jej muszą znajdować się liczne jednostki, ten język znające.

***Berlin*** 10-go listopada. — Zwyczajny przyszłoroczny budżet wojskowy wykazuje $5^{2}/_{3}$ miljonów zwyżki nad budżetem ubiegłym w wydatkach ciągłych. Na jednorazowe wydatki preliminowano więcej o 8 miljonów; z tych przeznaczono 7 miljonów na uzupełnienie zapasów broni. Budżet nadzwyczajny wykazuje zwyżki $4^{2}/_{3}$ miljonów. Tenże wynosi w ogóle około 25 miljonów.

***Amsterdam*** 10-go listopada.— Kilkuset robotników, zwołanych przez demokratów socjalnych, zgromadziło się wczoraj przed ratuszem, żądając pracy. Burmistrz oświadczył, iż nie przyjmie robotników w tak demonstracyjnym pochodzie. Robotnicy wysłali następnie ze swego grona dwóch delegatów. Burmistrz nie przyjął ich także ze względu na odbywające się posiedzenie rady miejskiej. Delegaci zanieśli prośbę na piśmie, aby im dano jutro posłuchanie. Tłumy ludu, stojące pod ratuszem, zostały przez policję rozpędzone. Na wieczór obmyślono nadzwyczajne środki ostrożności.

***Sofja*** 10-go listopada. — Tutejszy ajent dyplomatyczny Grecji, czasowo zastępujący przedstawiciela Serbji, odpowiadając rządowi bułgarskiemu w sprawie uwięzionych wrzekomo w Sofji dwustu serbów, przyznał, że gdyby fakt podobny istniał, byłby nie omieszkał rządowi serbskiemu zakomunikować wiadomości o tak oczywistem naruszeniu prawa narodów. Ranghabe doniósł równocześnie rządowi bułgarskiemu o złem traktowaniu przez nadgraniczne władze bułgarskie poddanych serbskich, zaopatrzonych w paszporty i powracających do domu z miejsca internowania ich w Wraczy i Plewnie. Minister spraw zewnętrznych Czanow wyjaśnił rzecz niezwłocznie i bez żadnych zastrzeżeń w odpowiedzi szczegółowej twierdząc, że osoby internowane nie były poddanymi serbskimi, powracającymi do ognisk domowych, lecz wychodźcami politycznymi, których rząd bułgarski miał słuszny powód, ze względu na okoliczności, jako to potrzebę utrzymania spokoju i bliskość granicy, z miejsca stałego pobytu w głąb kraju usunąć.

***Sofja*** 10-go listopada. — W dniu onegdajszym oddział serbski wkroczył do Bułgarji w bliskości Trna i zaatakował posterunek pograniczny bułgarski, został jednak odparty. Jeden serb poległ, po stronie bułgarskiej straty nie było. Serbowie strzelali także do dowódcy dywizji izworskiej, oglądającego posterunki pograniczne. Nadto w wielu punktach łańcuch wart serbskich rozstawiony jest na terytorjum bułgarskiem, z czego widać, że serbowie szukają tylko pozoru do rozpoczęcia wojny.

# Z sali sądowej.

**Obraza honoru.**

W dniu wczorajszym przypadał w X-tym oddziale warszawskiego sądu pokoju termin sprawy p. Żwana, obywatela tutejszego, przeciw prezesowi teatrów warszawskich, p. senatorowi Gudowskiemu o obrazę słowną i piśmienną.

Pomiędzy świadkami występującymi w tej sprawie cytowany był także p. wiceprezes teatrów.

Pozywający p. Żwan stanął osobiście, zaś w imieniu p. G. występował upoważniony przezeń zięć jego p. Zaruski, radca magistratu.

Ponieważ strony pogodzić się nie chciały, a sprawa ta ze względu na stanowisko zapozwanego nie podlega kompetencji sądu pokoju, przeto przesłano ją do rozstrzygnięcia izbie sądowej.

*G.*

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. C.*—Wiadomość o bezrobociu ślusarzy w Zawierciu, powtórzona przez nas z zacytowaniem źródła, została zaprzeczona przez zarząd fabryki w *Dzienniku łódzkim.* W całem Zawierciu nie ma 200-tu ślusarzy, tylko 100, a z tych tylko mała część żądała podwyższenia płacy, nie grożąc bynajmniej bezrobociem.

— *Pani Bronisławie Ł.*— Zużytkowaliśmy i serdecznie dziękujemy.

— *Jednemu z abonentów.*—Rzeczywiście dodatek taki mógłby być dla pewnej części czytelników pożądanym, należałoby go jednak dostarczyć wszystkim, co pociągnęłoby za sobą zbyt wielkie koszta.

## GIEŁDA.

*Warszawa, d. 10-go listopada 1885 r.*

Zmiany prawie żadne i przy braku jakichkolwiek poważniejszych wieści ruch mały przy kursach nieco słabszych z powodu niechęci kupna.

Szacowania 199.25 do 199.50, choć byli i tacy, którzy zaledwie 199 płacili.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.35 żądano jak wczoraj, 50.25 płacono. Krótkoterminowe 50.22 i pół trochę słabiej, gdyż oddawano po 50.12 i pół, 50.15 i 50.17 i pół wyżej płacić nie chciano.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 10.18 — bez zmiany i bez obrotów.

Na **Paryż** 40.60 żądano, 40.52½ płacono.

Na **Wiedeń** 81.55 — stosunkowo drogo. Płacono 81.35 za niewielkie sumy przy końcu obrotów giełdowych.

Papiery słabo.

Listy likwidacyjne 89.30 i 89 wedle wielkości odcinków nominalnie notowane.

Pożyczka wschodnia również bez obrotów— 97.50 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 97.25 za serji I-ej, 97.10 za II-ej, III-ej i IV-ej, 93.90 za V-ej w żądaniu. Pewne ilości serji I-ej kupiono po 96.95 i wyżej do 97.10.

Listy miejskie 95.25, 93.40, 92.50, 91.60 — bez obrotów.

Obligi 89.75—mowa tu o I emisji.

Listy łódzkie serji I poszukiwano po 89, II 88.25, III 87.25. Tej ostatniej pewną partję po 87 kupiono.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie uspokajające ciągle. Kursa końcowe płaconoby. Ruch żaden.

*J. Wł.*

## TEATRA.

*Wielki.* Dziś: „Afrykanka" (występ panny Marji Stoltzman-Pryłińskiej). Jutro: „Meluzyna" (występ panny Marji Giuri). — *Rozmaitości.* Dziś: „Safanduły". Jutro: „Pół miljona". — *Mały.* Dziś: „Gasparone". Jutro: „Gasparone".



## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Szreniawa* zechce dać znak życia.—Sybilla

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 10-go listopada 1885 r.

| | Z końc. giełdy żąd. | płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 50 22½ | —.— |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 10.18 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 40.60 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 81.55 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | 97.25 | —.— |
| „ „ „ m. | 97.25 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 95.25 | —.— |
| „ „ „ II | 93.40 | —.— |
| „ „ „ III | 92.50 | —.— |
| „ „ „ IV | 91.60 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | —.— | 89.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 89.30 | —.— |
| „ „ „ małe | 89.— | —.— |
| Bilety Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 97.50 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 97.50 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 97.50 | —.— |
| Listy wileńskie długot. . . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | 89.60 | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów zast. nowych 5% kop. 191⅔
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 54⅙
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 11⅑
Od Listów likwidacyjnych kop. 178⁸⁄₉

## Targi

**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 10-go listopada 1885 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242 sm. i ord. . | — | — | 515 | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 540 | 555 |
| „ „ biała . . . | — | — | 585 | 600 |
| „ „ wyb. (nowa) | — | — | 615 | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 435 | 440 |
| „ średnie (stare) . . | — | — | 427 | 430 |
| „ wadliwe . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f. | — | — | — | — |
| Owies (nowy) . . 142 f. | — | — | 252 | 275 |
| Gryka . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f | — | — | — | — |
| Groch polny 202 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . | 40 | 50 | — | — |
| Słomy pud . . . . . | 20 | 28 | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękki „ | — | — | — | — |

## Cena okowity:

z dnia 10-go listopada 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 5⁶
„ garniec rs. 2 kop. 62

## FRANCUZ 2352R

młody, wykształcony, posiadający język **niemiecki**, jest do umieszczenia zaraz.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1.

W dniu 2 Stycznia r. p., w Sądzie Okręgowym, **odbędzie się**

## Licytacja na Dom

drewniany, oszalowany, w Skierniewicach, w pobliżu stacji położony, z budynkami, ogrodem owocowym 2 morgami gruntu.—Wiadomość w składzie materjałów piśmiennych p. Pigłowskiego, ulica Marszałkowska, przy ul. Świętokrzyzkiej. 2953

## Cegielnia „Łyżwy,"

### stacja Bzin,

sprzedaje wyborną glinkę ogniotrwałą z własnej kopalni, na korce i wagony. Dla rozszerzenia fabrykacji cegły ogniotrwałej, potrzebuje wspólnika z kapitałem od 3 do 5,000 rs. Oferty proszę adresować jak w tytule. 2954

Na żądanie Szan. Konsumentów i pp. handlujących

## Muzeum Pszczelnicze

mając na względzie jedynie ułatwienie zbytu produkowanego miodu przez wyrób

### prawdziwych Pierników,

otworzyła skład swój przy ul. **Wierzbowej,** wprost Niecałej, w **gmachu teatralnym.** 2354r

## Zgubiono w Poniedziałek

wychodząc ze sklepu Szlagera lub na ulicy Wareckiej **Portmonetkę** z 20-ma rublami i drobnemi, oraz z kwitem na futro z magazynu Kacperskiego, — Sumienny znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 5 (lub więcej gdyby żądał) na ulicę Warecką, dom Morzyckiego № 9 do mieszkania W. Łaszczyńskiej. 2958

## GRANULKI

(sulfuris aurati benzoinati),

## W. RUSSYANA,

usuwają szybko i z pewnym skutkiem **Zapalenie oskrzeli, Kaszel, Katary piersi i Osłabienia piersiowe, Astmy, Suchoty.—Granulki W. Russyana** są przyjemnego smaku i stanowią niezawodny środek leczący radykalnie wszelkie **słabości organów oddechowych.** Dwanaście granulek (drobnych kuleczek), — dzieciom zaś 4—6, użytych z rana i wieczorem, wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

**Wyłączna** hurtowa i detaliczna sprzedaż Granulek od kaszlu w Laboratorjum aptekarza W. Russyana, ul. hr. Kotzebue 3. Cena pudełka 60 kop., z przesyłką na prowincję, nie mniej 3-ch pudełek rs. 2. 2950

Adres: **Russyan, Warszawa.**

**Jest sprowadzony transport**

## JABŁEK

pod nazwą **Karolka** słodko winne, z Krymu które sprzedać mam zamiar na kopy: 1 Gatunek po **rs. 1 kop. 80** zakopę; 2 Gatunek po **rs. 1 k. 20;** jabłka w kolorach. Sprzedaż **w Zajeździe Dziekanka** № 56. mieszk. 17.—**Stanisław Laskowski.** 2957

## MLEKO

### od 30-tu krów,

jest do wydzierżawienia zaraz, lub od Nowego-Roku, w folwarku odległym od Warszawy wiorst 4.—Wiadomość w Warszawie, Zielna № 25 (15a). 2959

## Dystylarnia w Warszawie,

w biegu będąca, najnowszego systemu, w oddzielnym budynku, z wszelkiemi aparatami i utensyljami, do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 stycznia 1886 r. Wiadomość ulica **Marszałkowska № 28—110,** mieszk. 4, między godziną 2 a 4. 2351R

Potrzebny jest

## Rządca Domu

z kaucją do administrowania, w nieobecności właściciela domem przynoszącym około 7,000 rs. Można dom wziąć w dzierżawę.—Wiadomość Elektoralna № 19, w Fabryce Wód Mineralnych. 2956

**Do sprzedania**

## Młyn wodny

położony przy dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskej od stacji wiorst trzy, składający się z 7-iu złożeń, turbinę zastosować można na siłę 80 koni.—Łaskawe oferty pod literami **C. D. 700,** przyjmuje Rajchmau i Frendler, Senatorska № 18/26 w Warszawie. 2350R



## Do sprzedania

**Kareta, Faetony** na drągach, **Kocz** z fordeklem, **Bryczki** nowe i używane, **Amerykany.** Ulica Sliska № 21. 2955

## FILJA LOTH'A

**ul. hr. Kotzebue № 10,**

### potrzebne są Panny

zdatne do staników, palt, rękawów i do maszyny Wilsona, wyłącznie zdatna do upinania spódnic. 2918

## Przyjmuje się reperacje

## Wazonów, Pater

i innych przedmiotów marmurowych. **Nowy-Świat № 22, mieszk. 20.**

2325R **Jabłczyński.**

## O. Jentsch w Przedczu,

przyjmuje **do reperacji maszyny do szycia,** wszelkich systemów, po cenach przystępnych, z gwarancją na rok jeden. 2319r

## Drzeworytnik 2938

### lub Ksylograf,

może otrzymać dobre miejsce w fabryce stempli kauczukowych **G. M. Lewinsohna w Odessie.**—Oferty nadsyłać **niezwłocznie.**

## OGŁOSZENIE.

W dniu 12/24 Listopada r. b., o godzinie 10-tej z rana, w IV-tym wydziale Sądu Okręgowego warszawskiego, sprzedane będą przez drugą publiczną licytację, przez komisarza sądowego Grzędzińskiego, na pokrycie wierzytelności hypotecznych, dobra ziemskie z przyległościami, składające się z folwarków i przestrzeni gruntów, łąk i lasów, Rudno 2,004 morgów i 117 prętów; Sępochów 1,129 morgów i 200 prętów nowopolskiej miary, z zabudowaniami jakie się znajdują na gruncie, w liczbie których w Rudnie pałac murowany piętrowy i w Sępochowie młyn wodny drewniany. Dobra te były ocenione do poprzedniej upadłej licytacji: Rudno 190.000 rs. i Sępochów 90,000 rt., w następnej zaś licytacji będą sprzedane za cenę zniżoną, to jest za taką, za jaką znajdzie się amator.—Dobra te są położone między dwoma kolejami w Nowomińskim powiecie, warszawskiej gubernji, w odległości od Nowo-Mińska 10 wiorst. Bliższa wiadomość na miejscu.

2921 **J. Roszkowski.**

## POUDRE ROSALBINE

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmodniejszym paryzkim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych hygienicznych zasad. **Puder Rosalbine** najnowszy prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością, tak delikatną, że osoba używająca nie może być posądzoną o upiększenie twarzy.—Cena rs. **1,** z puszkiem rs. **1** k. **50.** Na przesyłkę dołącza się kop. **50.**

Główny Skład Perfumerja à la Renaissance Krakowskie-Przedmieście № 7, obok Toura; u Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 83; u Lipinka, róg ulicy Niecałej i Wierzbowej; **u Leona Nowo-Senatorska № 4.** 2191

Poszukuje się kupna lub dzierżawy

## APTEKI

z obrotem 3—7,000 rs. — Adres: Odessa, A. Kwiatkowski, poste-restante, 2928

## Na Browar lub fabrykę

do wydzierżawienia murowane budynki przy źródle dobrej wody i strudze obfitej, 9 wiorst od rogatki Jerozolimskiej przy szosie. O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie w Hotelu Europejskim w kantorze Łazienek. 2909

**Jest do wynajęcia**

## SKLEP

duży, z 2-ma oknami wystawowemi i 4 pokojami, przy ul. Senatorskiej. Wiadomość w magazynie bławatnym firmy Juljan Penkala. 2329r

## Do wydzierżawienia od Nowego-Roku

## OGRÓD 2910

obszerny z **Domem mieszkalnym** i spichrzem na piwnicach, 2 mile za rogatkami Jerozolimskiemi, przy stacji pocztowej Sękocin.—Na żądanie dodane być mogą włóka łąk i dobrej ziemi z 2 murowanemi budynkami, przyległe do ogrodu i sosnowego lasu. O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie w Hotelu Eurspejskim w kantorze Łazienek.

## MIĘSO 2804

wszelkiego gatunku, sprzedaje się po cenach umiarkowanych, w nowo-otworzonych jatkach w Bazarze Styczakowskiej **w rynku Nowego-Miasta № 1 (313).** Wejścia do bazaru: jedno od strony rynku, 2-gie z ul. Freta przez dom po-dominikański № 8, a 3-e z ulicy Mostowej przez dom przechodni № 14.

## Masło śmietankowe

funt kop. 45, z dóbr Kuronice p. Trębickiego, przysyłane jest dwa razy na tydzień do Sklepu produktów spożywczych, pod firmą „Emilja," Marszałkowska № 148. 2935

### Do handlu pod firmą

## „JERZY,"

nadszedł **Miód Lipiec** na słoiki i wagę, oraz nowy transport wyborowego **Sera Litewskiego śmietankowego,** które sprzedają się po cenach nizkich, na skrzynie, pudy, główki i funty. Przyjmuje obstalunki na prowincję.— **Leszno № 31** stary. 2896

## Młody Człowiek 2332R

posiadający język polski, ruski i niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Rekomendacje co do osobistości i stanowiska, na żądanie mogą być złożone, jak również wymagalna kaucja.— Oferty pod lit. **J. K. B.** uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18/26.

**Wyciskanie deseni na**

## AKSAMICIE

gładkim, znoszonym, jako to: okryciach, sukniach itp., jak również na **pluszu, manszestrze i atłasie,** przyjmuje farbiarnia J. Królikowskiego, Przejazd 2. 2936

## CENY OWSA

na bieżący tydzień.

| | kop. |
|---|---|
| Owies ruski, biały, wyborowy, za pud . . . | 96 |
| Owies krajowy obroczny, młynkowany, za pud . . . | 86 |
| Owies krajowy obroczny, niemłynkowany, za pud . . . | 78 |

NB. Biorącym wyżej 50 pudów ustępujemy rabat. 2305R

## E. Wojewódzki & Co.,

**Marszałkowska № 116,** róg Złotej.



## Specjalna Fabryka

## GORSETÓW

**bez szwu i szytych, leniuszków i szelek do prostego trzymania się,**

dawniej **Jana Habich**, obecnie

## STANISŁAWA KANIEWSKIEGO.

Czyniąc zadość postępowi, sprowadziła maszynę z Paryża i wykonywa gorsety bez szwu i fiżbinu, włosiane-hygieniczne dla cierpiących dam, jako też w ogóle gorsety różnych barw i różnych zawsze przystępnych cen. — Przyjmuje się do prania i reperacyj. Mam zaszczyt zawiadomić szerokie koło dam, zaszczycających pracownię naszą zaufaniem, że objąwszy po Janie Habichu znaną fabrykę gorsetów, przeniosłem ją z ulicy Miodowej dawniej № 6, na Nowo-Senatorską № 6. Ogłoszenia dawniejsze pracowników lub też tytułujących się tak tylko, z fabryką moją nie mają nic wspólnego. 2897

Z uszanowaniem

**Stanisław Kaniewski.**

**Nowo-Senatorska № 6.**

## „SPECYA"

**Podwójnie dystylowana nafta (petroleum) Towarzystwa produkcji naftowej**

## BRACI NOBEL.

Podajemy niniejszem do wiadomości, że znaną naszą oczyszczoną naftę pod marką „Specyał" w niezmienionym gatunku, sprzedajemy i w bieżącym sezonie.

Nafta ta dystylowana, mając wysoki punkt wrzenia, będąc zupełnie czystą i przezroczystą, pali się jasnym białym płomieniem **przy palnikach wszelkich systemów.**

## W. ROPES & Comp.

W PETERSBURGU.

Generalny Agent na Warszawę i Królestwo Polskie

## LUDWIK FREIDER.

**ORLA № 11 nowy.**

☞ **Do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach nafty, lamp i świec w Warszawie i na prowincji.** 2340R

## MAGAZYN MÓD

## W. DUBRAWSKIEJ,

**NIECAŁA Nr 8,**

otrzymał **znaczny wybór** najświeższych **nowości i modeli paryzkich.**

Magazyn wykonywa z największą starannością wszelkie obstalunki w tym zakresie, tak z własnych, jakoteż i z dostarczonych materjałów. 2353R

**Piwowarstwo, Garbarstwo, Szewctwo, Tripolit.**
Poszukuje się zdolnych **Techników, Werkfirerów, Dysponentów, Kasjerów** i t. p.—z kaucjami i bez kaucji.—Adres: **Kielce «Teatr Ludwika.»** 2289R

Poszukuje się na wieś

# BONY POLKI

do jednego chłopczyka.—Pierwszeństwo mają osoby wydalone z Ks. Poznańskiego. Żądaną jest znajomość jęz. niemieckiego, elementarnych nauk i szycia. Wiadomość przy ul. Leszno № 21, mieszk. 5. 2925

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie.

Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

# F. Łapiński
W WARSZAWIE.

**Kantor Główny Jerozolimska 63.**
Telefonu Nr 386.

**Magazyn Główny Okopowa 2.**
Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich i WĘGLI drzewnych.**

Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

## CENY

| | | |
|---|---|---|
| Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą | rs. 1 | kop. — |
| „ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan," z odstawą | rs. — | kop. 95 |
| „ 1 „ „ kostkowego, z odstawą | rs. — | kop. 90 |
| „ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą | rs. 1 | kop. — |
| „ 1 „ „ kowalskich, z odstawą | rs. 1 | kop. 60 |
| Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą | rs. 18 | kop. — |
| „ 1 „ „ Olszowego „ „ | rs. 19 | kop. — |
| „ 1 „ „ Brzozowego „ „ | rs. 20 | kop. — |

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.
Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 2127r

# 4711
## CONIFERENGEIST.

**(WODA LESNA),**
uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 2019R

# JAN LUBICKI

Radca Stanu, Adwokat przy Warszawskiej Izbie Sądowej, były komisarz do spraw włościańskich, przyjmuje przeważnie sprawy tyczące się 2290R

## kwestyj włościańskich:

udziela porad, układa prośby i skargi i w ogóle prowadzi wszelkie sprawy tego rodzaju we wszystkich instancjach Zarządów włościańskich.—W interesach ważniejszych, będzie mógł zjeżdżać na grunt, **ulica Widok № 14.**—Przyjmuje od 11 do 3 po południu.

NOWO-OTWORZONY
## Zakład Tapicersko-Dekoracyjny K. Szymborskiego,
**ulica CHMIELNA № 24 nowy.**
Wielki wybór Mebli wyściełanych, Garnitury czarne i orzechowe, pokryte i bez pokrycia, oraz Meble fantazyjne i stylowe.—Zakład podejmuje się całych urządzeń apartamentów, przerabiania mebli, materaców i zakładania firanek, po cenach bardzo przystępnych.
Z czem się poleca z uszanowaniem
2875 **K. Szymborski.**

Jest do odstąpienia

# SKLEP

na Pradze, z towarem kolonjalnym pod firmą **Z. Gajewskiej,** dawniej **Leona Krupeckiego.** O warunkach można porozumieć się z właścicielką, ulica hr. Berga № 11, w magazynie M-me Alexandrine. 2945

# Drzewo opałowe.

W lasach dóbr **Kuflew,** 2 do 3 wiorst od stacji Mrozy, D. Ż. W. Terespolskiej, jest do sprzedania sążni kubicznych drzewa opałowego a mianowicie:

**Dębiny 77,**
**Brzeziny 95,**
**Sośniny 100,**
**Olszyny 275,**
**Razem 547** sążni kubicz.

Kupujący sążnie może korzystać z placu na skład znajdującego się na stacji Mrozy, na wprost dworca kolei. 2342r

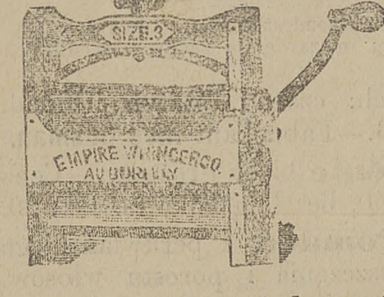
Damskie Paryzkie
# GORSETY
à la Duchesse „sans Rival," **znane ze** swej trwałości i dobrego fasonu, fiszbinowe w różnych kolorach, **po cenach fabrycznych.**
Wyłączna sprzedaż na Królestwo w składzie bielizny i trykotaży
## J. Natanbluta,
**22 Senatorska (nowy 32).**
2295R

# Dla Przedsiębiorców.

Do majętności położonej przy kolei Wileńsko-Rowieńskiej, w gub. Wołyńskiej, zawierającej wielki obszar lasów zagospodarowanych, poszukuje się przedsiębiorców żądających założyć tartaki, garbarnie, piwowarnie, huty szklanne, huty żelazne, fabryki wyrobów glinianych, etc. bądź na swój własny rachunek, bądź wspólnie z zarządem majątku. Zarząd może przedstawić jaknajdogodniejsze warunki. Bliższych szczegółów powziąć można w Zakładach mechanicznych firmy **Bormann, Szwede & Temler w Warszawie,** 2092R
**ulica Srebrna Nr 14.**

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia
## „MERKURY,"
**nadeszły świeże** 2319r
# Śledzie angielskie
i sprzedają się po **2 i pół kop.** sztuka.—
Kupującym na beczki odstępuje się **rabat.**

# Składad Naczyń Kuchennych i Gospodarskich
## Edwarda Troszel i S-ki,




**przeniesionym został z placu Bankowego na ulicę Marszałkowską róg Siennej, pod Nr 123 nowy.**

Powyższy Magazyn znacznie rozszerzony i zaopatrzony w wielki wybór towarów **zagranicznych i krajowych,** odznaczających się trwałością, jakoteż i praktycznością w użyciu, poleca między innemi **garnki kamienne, żelazne emaljowane i cynowane, żelazne lane, oraz wyroby drewniane, majolikowe i z metalu bretanique.**

Również posiada na składzie w wyborowym gatunku, wszelkie **meble kuchenne i wyroby bednarskie,** co w razie zapotrzebowania daje możność urządzania kompletnych **kuchni, śpiżarni i pralni,** bez najmniejszej zwłoki czasu. 2079R

☞ **Całkowite garnitury gospodarsko-kuchenne (wyprawy) sprzedaje, poczynając od rs. 30.**

## Niemoc męzką 2337R

w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia, daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau.— Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księg. nakład. Bracia Bierey w Lipsku, Neumarkt 34.

# ☞ SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH ☜
POD FIRMĄ
# M. KICZOROWSKI

**w Warszawie, Wierzbowa Nr 3,** wprost filarów teatralnych,
poleca świeży transport **Cygar Bocka & Comp.,** w opakowaniach po 10, 25 i 100 sztuk; **Cygara obstalunkowe** (wyłączność), w cenie od rs. 2 do 10.
**Tytonie fabryki Czemberdzi i Bakałła,** znane ze swej dobroci, oraz
**Papierosy Souvenir** (wyłączność), jak niemniej wyroby wszystkich innych fabryk.
**Z dniem 1 Listopada skład znacznie rozszerzony i zaopatrzony w świeże transporty towarów, przeszedł pod nową administrację, której staraniem będzie zadowolnić najwybredniejsze żądania Szanownych Konsumentów. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** 2323R

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH
## L. JARZĘBSKIEGO,
**ulica Nowy-Świat № 57,** naprzeciwko targu Ordynackiego.
**Poleca świeże towary, jak: wełny, flanele, kaszmiry i różne towary,** w zakres bławatów wchodzące, **po możliwie umiarkowanych cenach.** [illegible]

# TRAN LEKARSKI

tak żółty naturalny, jakoteż biały na parze oczyszczony, po cenach znacznie zniżonych, polecają

## Składy Materjałów Aptecznych
## ŁUDWIKA SPIESSA i SYNA,

**Plac Teatralny № 464/5,** obok kościoła PP. Kanoniczek | **i ulica Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyzką, a placem Zielonym.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiekbądź ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu Dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być ponętnym do fałszowania innemi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszkach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2152R

## Skład Włóczek i różnych robót Kanwowych,

**Nowy-Swiat Nr 53, naprzeciw Apteki p. Lilpop,**

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyłam mój Magazyn w najlepszy gatunek Włóczek i Filozeli we wszystkich najmodniejszych kolorach, oraz Desenie i Kanwy.—Hafty gotowe na aksamicie, atłasie i kanwie.—Różne ręczne roboty w dużym wyborze, polecam WW. Paniom. — Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą.

**H. SCHIWUJ.** 2756



## Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

## „MARIE".

**NIECAŁA № 1,** pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Zawiadamia Sz. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła najnowsze fasony francuzkie i brukselskie, bardzo wygodne, z długiemi stanami. Dla osób nienoszących bryjkli, ma nowy system leniuszków i gorsety z przodami sprężynkowemi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tejże fabryce bardzo wygodne gorsety hygieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 2242R

## Sposobność nabycia Mebli niżej ceny kosztu
## w Magazynie Mebli S. Olsztyńskiego,

przy ulicy **Senatorskiej № 19,**—Zacząwszy od piątku d. 23 z. m., od godz. 12 w południe i dni następnych, odbywa się sprzedaż przez **licytację** najświeższych fasonów, zagranicznych i krajowych Mebli. 2944

## SKŁAD FUTER
## M. KATZ,

**ulica Graniczna Nr 9,**

poleca na obecną porę po cenach bardzo umiarkowanych, gotowe futra męzkie i damskie, jakoteż w błamach i skórkach rzadkiej piękności. Garnitury, Boa, futra do obłożenia, oraz przyjmuje i wykonywa spiesznie wszelkie obstalunki. 2902



## FABRYKA i MAGAZYN
## EDWARDA LOTH,
### Krakowskie-Przedmieście Nr 17.

poleca na porę obecną w największym wyborze **Kapelusze Filcowe** damskie i dziecinne, bez ubrania od ceny rs. 1 za sztukę, do najdroższych.

**NOWOŚĆ! Kapelusze filcowe** haftowane w rozmaite desenie, od rs. 1 kop. 50 do rs. 6 za sztukę.

**Kapelusze ubrane** na różne ceny.

**Kwiaty, pióra,** ozdoby do kapeluszy i t. p.

Do przerobienia na nowe fasony, przyjmują się kapelusze przydatne. 2280R

### Nauka i wychowanie.

**Nauka** rękodzieł dla kobiet J. Świnarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju sukien, szycia krawatów, koronek, malowania na porcelanie. 17638

**Student** uniwersytetu życzy sobie przyjąć lekcje lub korepetycje za wynagrodzeniem od godziny 1-nej rs. 7, od 2-ch godzin rs. 11. Adres: Leszno № 40, m. 9, od 5-ej do 7-ej wieczorem. 2496

**Student** matematyk poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę zostawiać w kantorze Kurjera pod adresem „Matematyka," lub w domu przy ulicy Nowogrodzkiej № 31 stary, mieszkania 8. 2497

**Student** weterynarji, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj albo korepetycyj za umiarkowane wynagrodzenie. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod liter. S. K. Nowy-Świat. 2494

**Guwernantki** i bony francuzki znajdą pomieszczenie zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 2534

**Nauczycielka** z wyższym patentem gimnazjalnym i muzyką wyższą, gruntownie przygotowywa do zakładów rządowych, życzy przyjąć miejsce stałe w Warszawie. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 24. 18063

**Student** 2-go kursu matematyki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Godzina 10 rs., dwie 15. Jerozolimska № domu 43, m. 8.

**Student** uniwersytetu chcący udzielać lekcyj za mieszkanie i herbatę, pożądany jest. Ulica Marjensztadt № 3. mieszkania 10, od 12 do 2 po południu, bliższe szczegóły na miejscu. 18065

**Potrzebny** guwerner na wieś. Wiadomość: Hoża № 22, w mieszkaniu p. Bortnowskiej, od godziny 4—5 po południu. 18019

**Potrzebna** francuzka wykształcona, za obiady, Hoża 26, mieszkania 7. 18045

**Student** uniwersyteta, doświadczony pedagog, udziela lekcje i korepetycje uczniom i uczennicom w zakresie gimnazjalnym, specjalnie zaś matematyki, ruskiego i chemji. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, stróż wskaże. 2527

**Student** uniwersytetu udziela lekcyj matematyki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literą W. 18018

**Guwerner** klasycznie wykształcony, gruntownie znający język niemiecki i biegle władający tymże, zdolny zarazem udzielać korepetycyj w zakresie nauk gimnazjalnych, potrzebny jest do jednego chłopczyka w Warszawie, za stancję, stoł i odpowiednie wynagrodzenie pieniężne. Kilka godzin wśród dnia może mieś na własny użytek. Adres z wymienieniem nazwiska i wysokości pensji, uprasza się zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. R. 5. 18007

**Student** matematyki poszukuje specjalnych lekcyj, korepetycyj lub też odpowiedniego zajęcia. Hoża 13, m. 2. Od 3 do 5 godziny i wieczorem od 8. 2532

### Posady i prace.

**Dziewczyny** od lat 14—18 do pomocy w utrzymaniu porządku w domu i pilnowaniu dziecka, potrzeba zaraz. Dzielna 7 lit. B, drugi dom od rogu Karmelickiej, mieszkania 23. 2516

**Praczka** z dobremi świadectwami z dużych domów, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji. Ulica Chmielna, domu № 68, nowy 112, m. № 61. 17947

**Potrzebne** są panny do krawieczczyzny. Orla № 3.—P. Kordelas. 17956

„**Monter**-mechanik" zdolny w swym fachu, który z przyczyn niezależnych od niego, jest obecnie bez zajęcia, uprasza WW. panów fabrykantów i przemysłowców, o stosowne zatrudnienie. Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod godłem „Praca." 2515

**Panna** uzdolniona do maszyny pończoszniczej, jest zaraz potrzebna. Senatorska № 10, mieszkania 15. 17970

**Potrzebną** jest na wieś kucharka, która umie dobrze gotować. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 17975

**Wdowa** lat 30, znająca się na kuchni praniu i na wiejskiem gospodarstwie poszukuje miejsca za gospodynię, albo kasjerkę, może złożyć kaucję. Osoby interesowane raczą nadesłać adres: ulica Aleksandrja, domu № 18, mieszkania 29. 17706

**Maszynistki**, podręczne, potrzebne są do bielizny. Freta 4—2, mieszk. 8. 17891

**Osoba** młoda poszukuje miejsca do początkujących dzieci, do wyręczania w gospodarstwie. Piękna 33, mieszk. 52. 17911

**Pp. kupcy** i przemysłowcy, potzebujący na parogodzinną czynność dzienną buchaltera, do prowadzenia książek handlowych i korespondencji w językach: niemieckim i polskim, zechcą nadesłać adresy pod lit. W E. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2511

**Zdolny** korespondent w językach: niemieckim, francuzkim, ruskim i polskim, obeznany z buchhalterją i kupiectwem poszukuje kilkogodzinnego zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. P. Z. № 25, przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2501

**Potrzebna** jest zaraz panna do maszyny pończoszniczej. Leszno № 45; tamże przyjmują się panny i do nauki. 17828

**Potrzebne** panny zdatne do salop i staników. Ulica Wilcza № 12. m. 18. 17889

**Potrzebna** jest panna do maszynny Wilsona. Ulica Grzybowska, domu № 10, a mieszkania 13. 17886

**Potrzebna** panna zdatna do krawieczczyzny i dobrze szyjąca na maszynie Whelera i Wilsona. Erywańska № 14, mieszk. 3.

**Panny** podręczne do spódnic i staników, potrzebne natychmiast. Pracownia Paryzka, Rymarska 7. 18073

**Potrzebny** zdolny krojczy szewc i chłopcy do nauki. Świętokrzyzka № 37, m. 12— między 4-ą a 5-ą po południu. 18061

**Potrzebne** są panny do sukien, zdatne, podręczne, do nauki. Ulica Elektoralna № 17, mieszkania № 12. 18066

**Potrzebne** są zaraz panny, kompletnie uzdolnione do okryć, maszyny i podręczne. Róg Żabiej i Żelaznej-Bramy № 6. 18062

**Potrzebna** jest panna uzdolniona do krawieczczyzny i do staników. Ulica Nalewki № 16, m. 11, może być i ze wszystkiem.

**Osoba** praktyczna poszukuje miejsca do wyręczania pani lub też do wdowca. Od godziny 4—7 w wieczór, ulica Marszałkowska № 110, mieszkania 10. 18010

**Mając** w majątku swoim kolonję, życzę osiedlić w takowej robotników polaków wydalonych z Prus; także potrzebuję ekonoma z wydalonych polaków. Proszę zgłaszać się pod adresem: J. F. Sankowski, Mochylewska gubernja, stacja Kochanowo. 18051

**Potrzebny** jest subjekt do składu wódek z kaucją rs. 200, z powodu oddania mu sklepu pod rachunek. Pensja przyzwoita.— Tamże potrzebny jest chłopiec obeznany z tą czynnością. Róg Leszna i Żelaznej № 73.

### Kupno i sprzedaż.

„**Wschód.**" Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16. w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

**Meble** ozdobne do 4 pokojów, garnitur czarny, rzeźbiony, kryty aksamitem, lustra, tremo buduarowe, ozdobne szafki, szafy, szeslong, umeblowanie jadalnego pokoju, biurko, łóżka, tualeta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny kwiaty, razem lub częściowo do sprzedania. Zielna 11. nowy 19, mieszkania 4. 17558

**Meble**, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (32 nowy), pomiędzy Bracką i Marszałkowską, mieszkania 9. 17841

**Meble** bardzo gustowne, z 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, z jadalni eleganckie dębowe urządzenie, biuro otomana, biblioteka, oraz kolumny, kandelabry, dywany, firanki, do sprzedania tanio, przy ulicy Chmielnej № 22, (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3. 17330

**Meble** do sprzedania, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble razem lub częściowo. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 17787

**Meble:** garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 17980

**Meble:** garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

**Meble** bardzo gustowne, z 7-u pokojów, garnitur czarny i orzechowe ozdobne szafki do bielizny, mogą służyć za lustra, szafy dębowe, otomana, lustra bogate, stoliki do wizytowych kart, komoda, dębowe urządzenie, rozmaite eleganckie domowe rzeczy, dywany, chodniki, firanki, żyrandol, z sypialnego, serwis, oleodruki. Ul. Marszałkowska № 111, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania 16. 17887

**Meble.** Z 5-u pokojów różne meble, 2 garnitury, lustra i firanki, do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 32 nowy, stróż wskaże.

**Meble** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, kredensy, szeslongi, trema, szafy i różne inne, wyprzedaję bardzo a bardzo tanio! Krakowskie-Przedmieście № 2. w bramie, mieszkania 1, w Karasia pałacu. 17987

**Meble** do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka buduarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryzkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, firanki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, szwajcar wskaże. 17670

**Popiół** drzewny do sprzedania. Czerniakowska 63, u magazyniera. 17994

**Obrazy** duże, oleodruki i lampy wiszące, do sprzedania. Hoża 28, m. 23. 17962

**Maneż.** Ktoby miał do sprzedania maneż jedno-konny, zechce adres swój złożyć u pp. Rajchmana i Frendlera, biuro ogłoszeń Senatorska 18/26, pod N. N. 100. 2518

**Kolumny**, wazony marmurowe, ozdobne do sprzedania. Wspólna 4, m. 5. 2500

**Fortepian** o 7-u oktawach Erarda do wynajęcia, przy ulicy Królewskiej № 3, mieszkania 5. Tamże paka od fortepianu do sprzedania. 2504

**Płacę** najlepiej za złoto, srebro i zegarki złote. Nowy-Świat 61, mieszk. 15. 2477

**Do sprzedania** tanio: bufet, kocioł miedziany, wagi: decymalna i duża wisząca, szyldy. Aleksandrja № 4, u stróża. 17954

**Melodykon** do sprzedania za 175 rs., paryzkiej fabryki, o 5-u oktawach, 9-u regestrach, z transpozycją. Ulica Żurawia № 33, mieszk. 12, od godz. 12—3. 17945

**Masło** wyborowe codzień przychodzi. Ulica Chmielna 11—15, mieszk. 1. 17946

**Masło bardzo smaczne, wiejskie,** jest do sprzedania w ilości 160 ℔, częściowo lub razem, po 35 kop. Chmielna 70, m. 1. 17960

**Fortepian** Budynowicza, w dobrym stanie, do sprzedania. Śliska № 7, m. 11; tamże są różne meble. 17955

**Furgon** na pieczywo do sprzedania. Wiadomość: Muranowska 36, w piekarni. 2521

**Do sprzedania** lisy damskie, jedwabnym trypsem kryta, garnitur tumakowy, algierka męzka, oposum bardzo tanio. Kuśnierz Hermann. Ślepa 8. 17712

**Obrazy,** porcelana, bronzy, srebra i sztychy starożytne i różne antyki do sprzedania tanio. Karmelicka 18 nowy, m. 3. 17919

**Tanio** do sprzedania: futro damskie lisy, jedwabiem kryte, dla szczupłej osoby, za rs. 33; wózek dziecinny na resorach rs. 9. Praga, Brukowa № 377, m. № 8. 2507

**Futro** męzkie szopy i damskie, białe lisy, do sprzedania. Ulica Złota № 16/28, mieszkania № 7. 17915

**Szafa** sklepowa oszklona jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Chłodna № 40, stróż wskaże. 17901

**Czapki sukienne, kortowe męzkie w różnych formach, można „najtaniej kupić"** u Truchlińskiego, Marszałkowska 139. 2419

**Całe urządzenie** sklepowe w bramie przy ulicy Senatorskiej, gdzie sklep p. Penkali, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w składzie rycin przy ulicy Miodowej № 2. 17879

**Sarna** (koziołek), chowana, jest do sprzedania. Ulica Hoża № 7, m. 34. 17835

**Do sprzedania** dwa paltoty damskie, wełniany wierzch, na popielicach, kołnierz mufka i mankiety norkowe, cena rs. 28; drugi jedwabny na królikach popielatych, za cenę rs. 20. Żurawia № 20, mieszkania 3, od 10 rano do 3 popołudniu, wyjąwszy niedziele i święta. 17854

**Uzdolniony** leśniczy posiadający chlubne dwa świadectwa: jedno z lat 7, jako praktykant gospodarstwa, a drugie z 25 lat jako b. nadleśny majątku, obecnie poszukuje obowiązku. Zamieszkuje w Pułtusku, dokąd uprasza nadsyłać oferty, pod adresem: Paulin Otto. 2465

**Z powodu** wyjazdu, sprzedaję garnitur mebli: szafa, komoda, łóżka, stół z blatami, regulator, palto, miedź i różne rzeczy, od godz. 12. Bednarska 24, mieszk. 13. 17226

**Za bardzo** przystępną cenę 2 garnitury, szeslong i otomana, u tapicera. Ul. Długa, hotel Polski. 17290

**Śledzie** pocztowe świeże, nadzwyczaj tłuste i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę lub puszkę, zawierającą 15 do 20 śledzi; poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 27, nowy 31. 2429

**Okrycie** zimowe jedwabne barankowe, nowe, jest do sprzedania. Żabia 4, m. 20.

**Fortepiany** używane Małeckiego, Kralla, Hoffera, Prombergiera, Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 15787

**Chleb** prawdziwy wiejski, czysto żytni, nie czerswiejący, dwa razy tygodniowo: środa i sobota; masło świeże wyborowe, oraz solone znanej dobroci, sprzedaje świeże funt kop. 60, solone 35, biorącym więcej odstępuje rabat; gomułki i sery w różnych gatunkach. — Sklep, Wierzbowa № 3, z bramy na lewo. 17852

**Skarpetki** wełniane po kop 40 sprzedaje skład maszyn pończoszniczych, pojedyńczo i hurtownie. Mazowiecka 14. 1862

**Do sprzedania** fortepian, o 7-u oktawach, mahoniowy, w dobrym stanie fabryki Kerntopfa za rs. 200. Chłodna № 60, m. 16. 18060

**Za nizką** cenę do sprzedania: mebli garnitur orzechowy, garniturek mały, sofa, otomana, szeslong, kozetka grecka, łóżko orzechowe z materacem sprężynowym. Ulica Śliska № 10, m. 26. 18068

**Fabryka** pianin i fortepianów J. Dützа, Elektoralna 6, sprzedaje takowe po cenach przystępnych. Tamże fortepian krótki, zagraniczny za 160 rs. 2529

**Fortepiany** krótkie, czarne, zagraniczny rs. 360. Sejdlera systemu belgijskiego 350, Hoffera 250. Nowy-Świat 62, nowy. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 18076

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania szafa ciemna, kozetka, stół, 6 krzeseł wiedeńskich. Żurawia 30, mieszkania 1, od 3—5, codziennie. 2536

**Kartofli** 800 korcy do sprzedania, na wsi, w pobliżu Warszawy—gatunek Marymonty, bardzo mączyste i do przechowania najtrwalsze. Wiadomość: Krucza № 48 nowy, lokalu 15. 18030

**Na raty** lustra sprzedaje tak w miejscu jak i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga, Rymarska № 8.

**Futro** damskie, lisy, atłasem kryte, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Zgłosić się można od 10 do 4, na Nowogrodzką № 3, mieszkania 5. Tamże kołnierz tomakowy. 18031

**Na kurację, wskutek złamania nogi Piekarskiego,** wyprzedaje różne meble niżej kosztu. Bednarska № 19. 18071

**Tysiąc** funtów mączki maszynowej, puder z cukru Oryszewskiego po 13 kop. Sklep Feliksa Buchowskiego. Marszałkowska № 82, czarne znaki. 18027

**Do sprzedania** wcale nie noszone dwie salopy: jedna lisy z jedwabnym wierzchem, druga oposowa z wełnianym. Imseparables, papużki młode, tutaj wylęgłe i wychowane i kanarki do sprzedania. Wspólna 16, stróż wskaże. 18043

**Do sprzedania** futro damskie tumaki, na osobę szczupłą. Chmielna 60 nowy, m. 17, od godziny 10—3. 18052

**Ktoby** miał do sprzedania maleńkiego wyżełka angielskiego, niech zostawi swój adres w kant. Kurjera pod wyr. „Wyżełek."

**Do sprzedania** ubranie ślubne, suknia atłasowa. Piekarska № 6 nowy, m. 7. 18032

**Do sprzedania** pies wyżeł 6-miesięczny. Leszno № 73, m. 18, 2-e piętro. 18023

**Maszyna** Singera, oryginalna, nowa, do sprzedania za rs. 38. Dzielna 23, m. 1.

**Do sprzedania** futro i palto dla ucznia. Sienna 18 nowy, m. 24. 18042

**Kamelja** obsypana pączkami, do sprzedania. Hoża 26, mieszkania 7. 18044

**Rotunda** z kóz kaukazkich, aksamitem kryta, kompletnie nowa, jest do sprzedania. Ulica Krzywe-Koło № 10 domu, 2-e piętro, mieszkania № 9. 18036

**Futro** męzkie szopy, prawie nowe, do sprzedania. Nowy-Swiat № 16, m. 19. 18008

**Fortepian** do sprzedania. Jerozolimska 25 nowy, mieszkania 13. 18013

**Fortepian** sprzedaję ratami, wynajmuję, meble sprzedaję. Wiejska 11, m. 5. 18022

**Do sprzedania** klacz siwa lat 5, za rs. 75. Sewerynów, z Oboźnej, skład węgli.

**Mebli** garnitur salonowych, oraz inne tanio odstępuje z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 16, róg Jerozolimskiej, lewa oficyna, 1-sza sień, mieszkania 15. 18067

**Do sprzedania** garnitur mebli mahoniowych, w dobrym stanie, bardzo tanie. Ul. Chmielna № 9, m. 8. Tamże jest maszyna Singera. 18059

**Meble** tanio, garnitury czarne orzechowe, całe kryte, oraz otomany, szeslongi, sofy, fotele, łóżka, toalety, stoły. Chmielna 3, róg Nowego-Światu, w magazynie. 18069

**Otomana,** materac, meble stylowe, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 18072

## Interesa handl. i majątk.

**Kąpiele** do wydzierżawienia. Wiadomość u szwajcara w hotelu Angielskim przy ul. Wierzbowej. 17967

**Potrzebny** jest wspólnik, z niewielkim kapitałem do interesu bardzo korzystnego. Wiadomość: ulica Pańska № 12, mieszk. 17.

**Magle** do sprzedania za tanią cenę. Ulica Sienna № 18. 17940

**Sklep** spożywczy do odstąpienia zaraz.— Ulica Chmielna № 18. 17941

**Dom** do sprzedania w okolicach Nalewek, za 52,000. Wiadomość: Wspólna 5, m. 5.

**Sklepik** wiktuałów przy fabryce, bardzo tanio z powodu wyjazdu do sprzedania, ogółem lub towar do obliczenia. Fabryczna 3.

**Potrzebnym** jest wspólnik do interesu bławatnego, prowadzonego już przez kilka lat z kapitałem 5 lub 6 tysięcy rubli i gdzie tenże wspólnik może prowadzić kasę, byłoby do życzenia aby był człowiekiem młodym i jeżeli można fachowym. Wiadomość proszę zostawić pod № 125 z opisem, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17949

**Folwark** cztero-włókowy, kompletnie urządzony, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska № 54, mieszkania 8, od 4-tej. 17796

**Rs. 3,000** potrzebną jest pożyczka na 1-y № hypoteki. Wiadomość w kancelarji p. rejenta Kietlińskiego w sądzie Okręgowym na 1-m piętrze, u pana Poklewskiego-Koziełło. 17733

**Ktoby** mógł pożyczyć rs. 100 na książeczkę emerytalną, pozostawi swój adres w kantorze Kurjera pod lit. J. Z. 17908

**Jest** do wypożyczenia rs. 10,000, razem lub częściowo, na 1-y № hypoteki. Wiadomość u adwokata przysięgłego Łukomskiego. Ulica Świętojerska 18, między 6 a 7 wieczorem.

**Za rs.** 1,200 sprzedam zaraz interes, przynoszący 100%. Gospody wyrobione. Wiadomośc: udzieli filja Dziennika dla Wszystkich, Warecka 1. 17888

**Dystrybucja** wraz z owocarnią do sprzedania. Nowy-Świat № 1. 17699

**Sklepik** wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Marszałkowska № 56. 17880

**Magle** do sprzedania z powodu interesów familijnych, przy ul. Grzybowskiej № 27.

**Magle wiedeńskie są do sprzedania z powodu** wyjazdu, przy ul. Bagno № 2. 18004

**Skład** węgli jest do nabycia na korzystnych warunkach. Wiadomość: róg Żabiej i Żelaznej-Bramy № 6, w sklepie mydlarskim.

**Sklep** spożywczy do sprzedania, przy pryncypalnej ulicy, w zaludnionem miejscu, bardzo korzystny. Pieczywa sprzedaje się za rs. 18, targu dziennie rs. 30. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 114. 18017

**Z przyczyny** słabości jest do odstąpienia dystrybucja, z towarem i szafami. Ulica Kapitulna № 6 nowy. 18048

**Kamionek,** grób familijny do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, u dozorcy tegoż cmentarza. 18005

**Folwark** wł. 9, z miasteczkiem i znacznemi gotowemi dochod., do odania w aministr., wydzierżawienia lub sprzedaży na gotowiznę. Wiadomości bliższe: Wspólna № 14, mieszkania 6, u studenta S. T. od 4—6. 18049

**Potrzeba** 11,000 na numer 1-szy po Towarzystwie 14,000 majątku w piotrkowskiem. Wiadomość u Skabiczewskiego rejenta Sądu Okręgowego w Warszawie. 18035

**Dom** murowany, parterowy, wytrzymający piętra, na dużym placu, z ogrodem 51 łokci frontu, 190 głęboki, w środku miasta Łodzi, blizko rynku i instytucji finansowych, z odpowiednim dochodem, w szacunku rubli 20,000, z małem zaliczeniem przejęciem długów, z powodu osamotnienia do sprzedania, zamiany na sumę hypoteczną, lub mały folwarczek. Wiadomość listownie: w Łodzi, sklep spożywczy, pan Krawczyk, dom pana Abla. 18015

## Lokale.

**Zaraz** do wynajęcia salon od frontu o 3 oknach, ze wspólnym przedpokojem. Nowy-Świat № 62, 2-e piętro, m. 4. 2508

**Na 1-m** piętrze 6 lub 5 pokojów, kąpiele i wszelkie wygody, zupełnie odświeżone, dom za Nowozielną, Zielna 31. 17361

**Przy** zacnej rodzinie dwa pokoje umeblowane do odnajęcia, razem lub pojedyńczo. Bliższa wiadomość: Hoża 26—7. 17352

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie lokal, składający się z 4 pokojów, przedpokoju, kuchni, wygódki, piwnicy i strychu. Z ustąpieniem z ceny komornego. Ulica Hoża № 12, 2-e piętro w oficynie. 17860

**2 pokoje,** kuchnia, parterowe, I-e, II-gie piętro, wynajmuję. Mostowa 14. 17842

**Salon** o 3-ch oknach, z pokojem, meblami lub bez, ciepły, suchy, na dole od frontu, do wynajęcia zaraz. Chmielna 14 (8), m. 4.

**Do wynajęcia** pokój z usługą. Ul. Nowogrodzka 33, mieszkania 8. 17704

**Poszukuje** się od Nowego roku mieszkania w środku miasta, składającego się z 5-u lub 6-u pokojów, ładnie umeblowanego. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 151, m. 5. od 9 do 11 rano. 2499

**3 pokoje** z kuchnią, oddzielnem wejściem, odnowione, 1-sze piętro w oficynie i pokój z kuchnią, do wynajęcia zaraz przy ulicy Chłodnej pod № 19. 17900

**Różne** mieszkania są do wynajęcia w każdym czasie. Leszno № 18. 17221

**Pokój** do najęcia dla nauczycielki lub osoby dobrze wychowanej, może być z usługą lub całodziennem utrzymaniem. Długa № 11, mieszkania 10. 17705

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia obszerny i bardzo wygodny lokal, składający się z 6-ciu pokojów, 2-ch przedpokojów, pasażu, kuchni, kilku składzików, 2-ch piwnic z wszelkiemi wygodami, za zniżoną cenę rs. 680 rocznie. Ulica Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, niedaleko od st. tramwajów. Wiadomość u rządcy domu. 2531

**Lokal** składający się z 14-tu pokojów ze wszelkiemi wygodami, jak: kuchni w sutcrenach z 4-ma pokojami, lodowni, wozowni, stajni, pralni, składy na węgiel i drzewo, piwnicy, wanny, waterklozetu, oraz ogród angielski z werendą i fontanną, do wynajęcia i obejzenia w każdym czasie przy ulicy Instytutowej № 1. Wiadomość u rządcy domu, stróż wskaże. 18033

**Dla młodej** przyzwoitej panienki mieszkanie przy wdowie, na dogodnych warunkach. Miodowa 3, m. 35. 18055

**2 pokoje** frontowe, ze wspólnym przedpokojem, opałem, samow., usługą i mebl. lub bez takowych, są do wynajęcia w każdym czasie: Marszałkowska № 105, 1-sze piętro, mieszkania № 4. 18054

**Pokój** o jednem oknie, z oddzielnem wejściem, meblami, usługą, samowarem i opałem, do wynajecia. Złota № 34, m. 33.

**Różne** pokoje, pojedyńczo lub razem, bardzo tanio, samowar, opał, obiady. Aleksandrja № 6, mieszkania 10. 18047

**Pokój** oddzielny z weneckiem oknem, na 1-m piętrze, za rs. 6 miesięcznie, przy rogu Krakowskiego, na Bednarskiej № 29.

**Pokój o dwóch lub jednem oknie, z osobnem** wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Wiadomość: Leszno 27, w drzeworytni. 2530

**Umeblowane** mieszkanie: 4 pokoje z kuchnią do najęcia. Ulica Złota № 35. Wiadomość u stróża. 18041

**Pokój** wspólny dla osoby płci żeńskiej.— Wiadomość: hotel Brühlowski, Krakowska piekarnia. 18040

## Doniesienia rozmaite.

**Ozdoby** salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

**Najpraktyczniejsze** maszynki do skórzanych kaloszy wyrabia, okuwa na miejscu i sprzedaje na tuziny W. J. Olszewski, ulica Elektoralna, drugi dom od Solnej № 26.

**Czeppan** kuśnierz, przyjmuje wszelkie roboty nowe i do przerabiania oraz i do przyfarbowania, po cenach umiarkowanych. Ulica Jasna № 3, w podwórzu. 17827

**Kurtki** i spodnie skórzane, buty filcowe, kaftany myśliwskie, poleca Breymeyer, ul. Królewska, róg Krak.-Przedmieścia. 17824

**Pracownia** krawatów Louise, wyucza robić krawaty. Ulica Orla № 8. 2502

**Feliks** Morzycki i S-ka. Dom komisowo-przewozowy załatwia przewóz, odbiór i ekspedycje wszelkich towarów i przesyłek, na wszystkich kolejach i komorze. Wszelkich rozmiarów i gatunków skrzynie na składzie. Opakowanie i przewóz mebli. Kantor Tłomackie № 8. Telefonu № 135 2498

**Sukienki,** bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 250

**Suknie** i okrycia przyjmuje się do roboty. Kościelna № 11, mieszkania 7. 17924

**Fortepian** petersburski, prawie nowy, do sprzedania. Pokój elegancko umeblowany, od 1-go Grudnia do wynajęcia. Przejazd 9, mieszkania 31. 17925

**Obiady** prywatne na maśle. Oboźna № 3 mieszkania 1. 17833

**Przyjmuje** się wszelka krawiecczyzna, po cenach najumiarkowańszych, suknie, szuby, okrycia. Hoża 13, m. 15. Tamże potrzebne panienki do nauki. 18057

**Pianina** i fortepiany do wynajęcia, oraz wszelkie reperację i strojenia przyjmuje A. Gruszczyński. Nowy-Świat № 9. 18074

**Do odstąpienia** sklep z mieszkaniem, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w dystrybucji, Bednarska 31 nowy.

**Mieszkanie** z utrzymaniem na wsi, za wypożyczoną sumę na hypotekę majątku. Wiadomość w hotelu Polskim, w kantorze najmu karet; tamże para koni rasowych, karecianych na sprzedaż. 2526

**Akuszerka** przyjmuje na czas kuracji, słabość. Dyskrecja zapewnia się. Opłata nizka. Bednarska № 24. 17910

**Akuszerka** Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 18034

**Mamka** ze starszym pokarmem potrzebna, bez długu. Wilcza 16, mieszk. 13. 18011

**W niedzielę** wieczorem z domu № 24 przy ulicy Złotej, wybiegł wyżeł biały z żółtemi uszami, chory. Łaskawy znalazca raczy dać znać pod tenże adres, mieszk. № 23.

**Znalezione** pieniądze w małej kwocie na Starem-Mieście, za udowodnieniem można odebrać w teatrze u Słodzińskiego. 18026

**Nr 15425** dowodu kasy zaliczkowej przy placu Wareckim zaginął. Ostrzeżenie zrobiono. Znalazca raczy zwrócić go do tejże kasy. 18006

**Zaginął** kwit lombardowy № 17318, z placu Wareckiego. 18009

**Paszport** wydany na imię Julji Grynke z gminy Wawer, zaginął. 18012

**Pęk kluczy** zgubiony został idąc ulicą Żabią, Graniczną i Twardą. Znalazca zechce zwrócić zgubę za nagrodą do p. Szercmana, róg Ciepłej i Ceglanej № 3, m. 24. 18070

**Rs. 25** nagrody. W piątek wieczorem na Nalewkach, zginęła suka wyżlica, ceterka żółta, z białą strzałką na łbie i nosie, szyja i koniec ogona biały, z obrożką skórzaną na szyi. Kto ją odprowadzi, lub da znać gdzie się znajduje pod № 102 przy ulicy Marszałkowskiej, róg Widok, do handlu win i towarów kolonjalnych odbierze powyższą nagrodę. 18039

**Zginął** pies dnia 3 Listopada, rasy afrykańskiej, bez sierści, cały goły, koloru piaskowego. Uprasza się o odprowadzenie, lub danie znać za nagrodą. Ulica Włodzimierska № 4, nowy 6, pierwsze piętro № 13. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 18058

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatral ny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 29 Октября (10 Ноября) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.